

ODCINEK S3 BĘDZIE PÓZNIEJ

Kolejny raz Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, czyli główny inwestor, przesunęła termin oddania do użytku odcinka drogi ekspresowej S3 od węzła Lubin Południe do węzła Lubin Północ. STR. 3



Fot. TV Regionalna.pl

POTRZEBUJE WSPARCIA, BY POKONAĆ RAKA

21-letni lubinianin Konrad ma tylko kilka dni na zebranie ponad 260 tysięcy złotych. Te pieniądze mogą uratować mu życie. STR. 3



Fot. Archiwum rodzinne Konrada

POŁOŻNE NA MEDAL

Trzy położne z Lubina zostały zgłoszone do konkursu „Położna na medal”. Głosowanie właśnie się rozpoczęło i potrwa do końca roku, kiedy to poznamy najlepszą położną w Polsce. STR. 6



Fot. Marta Czachórska

Noc z dinozaurami



Fot. Michał Myska - Zoo Lubin

» W lubińskim zoo w parku Wrocławskim po raz drugi odbyła się Noc Dinozaurów. Przy tej okazji – ku uciechu najmłodszych – postawiono tu zupełnie nowe figury prehistorycznych gadów: triceratopsa, pterozaura, a dokładnie cearadaktyla oraz spinozaura. – Ten ostatni pojawił się na specjalne życzenie naszych małych gości, wypytujących podczas wycieczek i warsztatów odbywających się w naszym zoo, dlaczego nie ma właśnie tego okazu – mówi, uśmiechając się Agata Bończak, dyrektor Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie.

Jednak Noc Dinozaurów to nie tylko nowe okazy, ale i sporo innych atrakcji. Impreza przyciągnęła do zoo tłumy. STR. 2

reklama

ZAPRASZAMY NA MECZ PIŁKI NOŻNEJ I OBCHODY ZŁOTEGO WRODNIKA 82

26.08 **NIEDZIELA** **GODZ. 18:00**

STADION ZAGŁĘBIE LUBIN, UL. SKŁADOWSKIEGO 10

bilety.zaglebie.com

MIĘDZIOWA TOŻSAMOŚĆ

Ekstraklasa

WARIACJE NA TEMAT PIWA

W lubińskim rynku odbył się trzydniowy Festiwal Piwa. Bursztynowe trunki w rzemieślniczym wydaniu przyciągnęły tłumy mieszkańców. STR. 10 i 11



Fot. Michał Myska - Zoo Lubin

Noc z dinozaurami

» Okrzyki zachwytu roześmianych dzieci towarzyszyły odsłonięciu nowych figur prehistorycznych gadów w lubińskim zoo w parku Wrocławskim. Tak rozpoczęła się druga edycja Nocy Dinozaurów.

Od teraz można u nas zobaczyć spinosaura, który pojawił się na specjalne życzenie naszych małych gości, wypytujących podczas wycieczek i warsztatów odbywających się w naszym zoo, dlaczego nie ma właśnie tego okazu – mówi, uśmiechając się Agata Bończak, dyrektor Centrum Edukacji Przyrodniczej w Lubinie. – Postawiliśmy też pterozaura, a dokładnie cearadaktyla, oraz małego triceratopsa i skorupki jaj. Na ostatnie go z dinozaurów oraz skoru-

py można swobodnie wchodzić. Są na to przygotowane – przyznaje.

Większość nowych figur stanęła na szlaku dinozaurów, tylko pterozaur w pobliżu klatek z ptakami – jako jedyny z nich, który latał. Wszystkie powstały w tej samej pracowni w Legnicy, w której stworzono wcześniej mamuta, tygrysa szablozębnego i jelenia olbrzymie-



go, czyli poprzednie nabytki lubińskiego zoo. One również wykonane są z maty szklanej – fibreglass, a w środku mają wzmocnienia. – Spinozaur fajny, fajne ma zęby – zachwala kilkuletni Dominik, który przyszedł 14 sierpnia do parku wraz z mamą i bratem.



Fot. Marta Czachórska



Na pokazy przyszło tak dużo osób, że szybko zabrakło leżaków i poduszek.

Ci którzy nie mieli ochoty na oglądanie filmów, mogli po prostu wybrać się na spacer szlakiem dinozaurów. Bramy zoo przez dwa dni były otwarte nieco dłużej, bo aż do godziny 24.

– Podobnie jak w ubiegłym roku, podczas pierwszej Nocy Dinozaurów, jaką organizowaliśmy, kilka figur zostało specjalnie oświetlonych. Można było je obejrzeć w nowej, ciekawszej odsłonie – dodaje dyrektor CEP. – Mamy nadzieję, że Noc Dinozaurów na stałe wpisze się w kalendarz naszych imprez – dodaje.

Przy okazji nocy poświęconej prehistorycznym gadom, w parku wymieniono wszystkie tablice informacyjne znajdujące się na szlaku dinozaurów. – W sumie 15 sztuk. Nowe tablice są dużo większe, estetyczniejsze i bardziej czytelne niż poprzednie – mówi Iwona Skrypin z Centrum Edukacji Przyrodniczej.

Postawiono również wystawę poświęconą prehistorycznym gadom. Na 40 planszach można zapoznać się z erą dinozaurów. Będzie ona dostępna przez najbliższy miesiąc.

Na dzieci czekała też mała niespodzianka – szczęśliwcy zdobyli pluszowe dinozaury lub małe figurki tych gadów. Podczas seansu filmowego rozdawali je pracownicy zoo.

MARTA CZACHÓRSKA



– Ja wolę pterozaura, chociaż to nie pterodaktyl – dodaje ze znanostwem jego starszy brat Antek.

Dzieci, jak Dominik i Antek, przyglądających się i testujących nowe dinozaury było we wtorek całkiem sporo. Niektóre rodziny przyszły specjalnie na odsłonięcie figur. Inne zaplanowały poznawanie prehistorycznych gadów dopiero po

obejrzeniu bajki „Pszczółka Maja”. Premiera spinosaura, triceratopsa i pterozaura to bowiem część Nocy Dinozaurów, w ramach której między innymi odbyło się kino plenerowe.

– 14 i 15 sierpnia można było obejrzeć po trzy filmy. Rozpoczęliśmy we wtorek o godzinie 18 „Pszczółka Maja” – wspomina Agata Bończak.

Lubiński odcinek S3 będzie później

» Kolejny raz przesunięty został termin oddania do użytku odcinka drogi ekspresowej S3 od węzła Lubin Południe do węzła Lubin Północ. Tym razem główny inwestor, czyli Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, utrzymuje, że prace potrwają do końca wakacji.

Zgodnie z umową zawartą pomiędzy wykonawcą a GDDKiA, lubiński odcinek S3 miał być ukończony do 15 czerwca tego roku. Podobna data została wyznaczona dla dwóch innych fragmentów tej trasy, łączących Lubin z Legnicą i Lubin z Polkowicami. Terminu udało się dotrzymać jedynie w przypadku budowy pierwszego z nich. Podczas jego uroczystego otwarcia oznajmiono, że najpóźniej w ciągu miesiąca powinien zostać udostępniony dla kierowców kolejny, 11-kilometrowy odcinek omijający Lubin. Jeszcze wcześniej dyrektor dolnośląskiego oddziału GDDKiA Lidia Markowska wskazywała w tym kontekście datę 10 sierpnia.

Niestety, mimo tych zapo-

wiedzi, droga jest wciąż zamknięta. Zdaniem Dyrekcji ma się to zmienić jeszcze w tym miesiącu:

– Informujemy, że odcinek S3 od węzła Lubin Południe do węzła Lubin Północ planujemy udostępnić kierowcom pod koniec sierpnia bieżącego roku. [...] około 22 sierpnia będzie możliwość wskazania bardziej konkretnego terminu przekazania do ruchu – czytamy w odpowiedzi mailowej udzielonej nam przez GDDKiA.

Wykonawcą wspomnianego odcinka jest spółka Mota-Engil. Z informacji, jakie uzyskaliśmy kilka tygodni temu, wynikało, że sama droga jest już gotowa i w razie potrzeby może być ona udostępniona jedynie służbom ratunkowym. Pozostały jed-

nak jeszcze prace wykończeniowe przy samym węźle Lubin Północ, którego budowę zajmuje się włoskie-polskie konsorcjum firm Salini i Pribex – to samo, które odpowiedzialne jest za feralny odcinek S3 z Lubina do Polkowic.

To nie jedyna opóźniająca się inwestycja prowadzona przez wrocławski oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. W sierpniu miała się zakończyć przebudowa skrzyżowania dróg krajowych nr 3 i 36 w Lubinie. Prace potrwają jednak kilka miesięcy dłużej. Jak informuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, realizująca tę rządową inwestycję, powodem zwłoki mają być nieprzewidziane

prace, które wynikiły w trakcie robót.

– Przebudowa powinna się zakończyć w tym roku – informuje Magdalena Szumiata, rzecznik prasowy dolnośląskiego oddziału GDDKiA.

Zdaniem rzeczniczki wśród owych „nieprzewidzianych prac” był m.in. wiosenny remont pękniętej

Niestety, mimo zapowiedzi otwarcia, lubiński odcinek drogi S3 wciąż jest zamknięty

nawierzchni jezdni w okolicy mostu Zimnica. – Należało go zrobić, aby wrócić do planowanych prac. Wykonawca musiał też zmienić technologię wykonania konstrukcji podbudowy jezdni, ponieważ dopiero w trakcie prac okazało się, że jej stan był inny niż w pierwotnych założeniach – tłumaczy Szumiata.

SZYMON KWAPIŃSKI



Fot. TV Regionalna.pl

Potrzuje ponad 200 tysięcy, by pokonać raka

■ Konrad ma 21 lat i tylko kilka dni na zebranie ponad 260 tysięcy złotych. Te pieniądze mogą uratować mu życie. „Przegrywam z rakiem – idzie po mnie śmierć” – takich słów nie powinien wypowiadać 21-letni człowiek, ale Konrad wie, że ten apel to dla niego ostatnia deska ratunku. Gdy oddawaliśmy ten numer „Wiadomości Lubieńskich” do druku, brakowało jeszcze około 95 tysięcy złotych.

Dramat rodziny Pokora zaczął się w 2001 roku. Choć od pierwszych wydarzeń upłynęło już kilkanaście lat, pani Beata pamięta każdy najmniejszy szczegół.

– Kiedy Konrad miał cztery lata, myślałam o wszystkim, ale nie o chorowaniu. Zaczęło się niewinnie – kiedy chodził po schodach, prosił, bym dała mu rękę, miał problemy

z równowagą – wspomina pani Beata.

U czterolatniego dziecka zdiagnozowano wówczas raka mózgu. Najbardziej złośliwy z guzów – medulloblastoma 4 stopnia, o wymiarach 4x5 cm.

Konrad przeszedł ośmiodzinną operację mózgu, podczas której mogło zdarzyć się wszystko. Lekarze

od początku i bez ogródek mówili, że stan jest poważny, a guz nieprzewidywalny.

– Kiedy Konrad się obudził, cały w opatrunkach i bandażach, powiedział: „Mamusiu, przepraszam. Już będę grzeczny”. A ja płakałam z żalu, bezradności, ale i ze szczęścia, że moje dziecko się obudziło, że Konrad widzi i mówi – wspomina lubinianka.



Konrad Pokora nie poddaje się i walczy. Potrzebuje wsparcia, by wygrać z chorobą

Fot. archiwum prywatne rodziny Konrada

Później była chemioterapia, szereg naświetlań i badań kontrolnych. – Jak nam się wydawało, pokonaliśmy raka – mówi cicho mama chłopca.

Rodzina Pokorów starała się żyć jak każda inna. Mama chłopca szczególnie dobrze wspomina 2009 rok. Byli wówczas na pielgrzymce, gdzie pobłogosławił ich sam papież.

Potem było inne wielkie wydarzenie. Konrad wygrał konkurs i był pierwszą eskortą dziecięcą na mistrzostwach świata w piłce nożnej w Niemczech. – Syn namiętnie lubił obrazek, który wygrał w regionie. Wybrali go spośród paruset dzieci i pojechał do Dortmundu na mistrzostwa świata w piłce nożnej.

Syn eskortował na boisko Macieja Żurawskiego – opowiada mama.

Normalne życie rodziny trwało 12 lat i wydawało się, że o chorobie mogą już zapomnieć. Niestety... – Pewnego dnia syna mocno zabolęły plecy. Myśleliśmy, że się uderzył i ból wkrótce minie. Zgłosiliśmy się do szpitala, żeby poznać przyczynę. Wynik zważył nas z nóg, a ja modliłam się, żeby to był koszmar, z którego zaraz się obudzę – mówi Beata Pokora.

Choroba powróciła i zaatakowała z ogromną siłą. Oprócz guzów w głowie, Konrad ma przerzuty do rdzenia kręgowego. Lekarze rozłożyli ręce – nie ma już szansy na operację, bo guzy

są rozsiane po mózgu i kręgosłupie.

Jedyną szansą dla 21-latkę jest eksperymentalne leczenie. – Nie mamy już innego wyjścia. To leczenie, z bardzo dobrymi rezultatami, przeprowadzane jest w Wiedniu. Mamy kilka dni na zebranie pieniędzy, a potrzeba nam ponad 260 tysięcy złotych. Bardzo prosimy o pomoc – apeluje lubinianka. – Jeśli się uda, Konrad będzie pierwszym dzieckiem w Polsce leczonym tym protokołem – dopowiada.

Wszyscy, którzy chcą wesprzeć Konrada, mogą to zrobić poprzez stronę internetową: <https://www.siepomaga.pl/walka-konrada>.

KATARZYNA SKOCZYŁAS

Prezydent Miasta Lubina
ROBERT RACZYŃSKI
zaprasza na

WIELKI KONCERT WOLNOŚCI

100-lecie Niepodległości
100-osobowa orkiestra
100 minut muzyki

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

31 SIERPNIA 2018

GODZ. 20.00 - RYNEK W LUBINIE

(OTWARCIE BRAM: 18.30)

KRZYSZTOF CUGOWSKI

KAYAH

BEDNAREK

ANIA KARWAN

Z ORKIESTRĄ

DZIUBEK BAND

POKAZY LASERÓW :: VIDEOMAPPING :: POKAZY SZTUCZNYCH OGNI



**DUMNI
Z LUBINA**

PARTNERZY:



Lubińskie muzeum najpopularniejsze na Dolnym Śląsku!

■ Właściwie do ostatniej chwili wydawało się to zupełnie niemożliwe, jednak przewaga, jaką nad lubińskim muzeum miało prowadzące w stawce Muzeum Sentymentów w Kowarach wynosiła już ponad 300 głosów. Internauci stanęli jednak na wysokości zadania i to dzięki ich dużemu zaangażowaniu Muzeum Historyczne w Lubinie odniosło swój historyczny sukces, jakim jest zwycięstwo w plebiscycie na najlepsze dolnośląskie muzeum!



Muzeum Historyczne w Lubinie łącznie otrzymało 2513 głosów

wręcz niemożliwym, aby mogło dojść do zmiany na fotelu lidera. A jednak stało się!

Przypomnijmy, że organizatorem plebiscytu było Radio Wrocław, a do walki o tytuł najlepszego muzeum na Dolnym Śląsku stanęło pięciu konkurentów. Mieszcząca się na poddaszu lubińskiego ratusza ekspozycja rywalizowała z Muzeum Bombek w Miliczu, Wrocławskim Muzeum Teatru, Wałbrzyskim Muzeum Porcelany oraz Muzeum Sentymentów w Kowarach.

Głosowanie rozpoczęło się 28 lipca i trwało do 11 sierpnia, do godz. 11.30. W ostatnich dniach wiadomo było, że kwestia zwycięstwa rozstrzygnie się pomiędzy Muzeum Historycznym w Lubinie a Muzeum Sentymentów w Kowarach, które przez niemal cały czas trwania konkursu było na wyraźnym prowadzeniu. W przeddzień zakończenia głosowania lubińskie muzeum traciło do pierwszego miejsca ponad 300 głosów i wydawało się

Zwycięzcą plebiscytu zostało Muzeum Historyczne w Lubinie. Łącznie otrzymało ono 2513 głosów. To o prawie 200 głosów więcej niż najgroźniejszy konkurent, czyli Muzeum Sentymentów w Kowarach, na które zagłosowano 2316 razy. Dalsze lokaty zajęły: Wałbrzyskie Muzeum Porcelany (738 głosów), Muzeum Bombek w Miliczu (376 głosów) i Wrocławskie Muzeum Teatru (361 głosów).

Plebiscyt na najlepsze dolnośląskie muzeum odbył się już po raz drugi. Rok temu tytuł ten trafił do Muzeum Ognia w Bystrzycy Kłodzkiej, które konkurowało z Muzeum Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego w Uniejowicach, Muzeum Farmacji we Wrocławiu, Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu, a także z Muzeum Żaby w Kudowie-Zdroju.

SYMON KWAPIŃSKI



Fot. Agnieszka Porocia Projekt Multimedia

Wielki Koncert Wolności w rynku

» To będzie wyjątkowy koncert: 100-lecie Niepodległości, 100-osobowa orkiestra, 100 minut muzyki. Na scenie wystąpią: Kayah, Kamil Bednarek, Krzysztof Cugowski oraz Ania Karwan – odkrycie 7. edycji programu „The Voice of Poland”. Piosenkarzom towarzyszyć będą charyzmatyczni muzycy z orkiestry dętej Dziubek Band. W sumie na scenie zobaczymy ponad setkę artystów, a w tle wyjątkową oprawę multimedialną i pokaz sztucznych ogni. Tak będzie wyglądał Wielki Koncert Wolności, zorganizowany z okazji 36. rocznicy Zbrodni Lubińskiej, połączony z obchodami 100-lecia odzyskania niepodległości. A to wszystko już 31 sierpnia w lubińskim rynku.



Fot. Marta Czadłowska

Na scenie wystąpi między innymi orkiestra Dziubek Band, w której skład wejdzie 100 muzyków

Zapowiada się wielkie widowisko. W ubiegłym roku patriotyczny koncert zorganizowany był w hali widowiskowo-sportowej. Teraz, mając do dyspozycji rynek, Wielki Koncert Wolności, przenosi się do serca miasta.

– W rynku stanie ogromna scena, która pomieści ponad setkę artystów. Powstaną trybuny z miejscami siedzącymi oraz plac dla stojących. To

będzie dynamiczny koncert – zapowiada Piotr Midziak, prezes Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie.

Wystąpią Krzysztof Cugowski, Kayah, Kamil Bednarek oraz Ania Karwan z „The Voice of Poland”. W orkiestrze dętej Dziubek Band grać będzie setka muzyków.

– Dodatkowa atrakcja to mapping laserowy na fasadzie ratusza i pokazy laserowe.

Cały spektakl będzie nawiązywał do Zbrodni Lubińskiej i 100-lecia obchodów odzyskania niepodległości. Całość zakończy się pokazem sztucznych ogni – mówi prezes RCS.

A to wszystko już 31 sierpnia w sercu miasta. Koncert zacznie się o godz. 20, otwarcie bram nastąpi o 18.30. Wstęp będzie bezpłatny.

Wkrótce podamy więcej szczegółów.

KATARZYNA SKOCZYŁAS

Przejazd już czynny

Przejazd kolejowy na Starym Lubinie jest już otwarty. Ta informacja powinna ucieszyć wszystkich mieszkańców, którzy zmuszeni byli poruszać się objazdami.

Termin otwarcia przejazdu kolejowego na Starym Lubinie odraczano kilka razy, gdyż firma Torpol zmagala się z opóźnieniami. Wcześniejsze opóźnienia wynikały z napotkanej awarii urządzeń podziemnych w pobliżu pasa drogowego, która okazała się dużo poważniejsza niż przypuszczano, oraz uszkodzenia kabli telekomunikacyjnych zasilających w sygnał cyfrowy mieszkańców Lubina. Potem fala upałów pokrzyżowała plany pracowników – wysokie temperatury spowodowały, że robotnicy nie byli w stanie pracować. Firma Torpol, która na zlecenie PKP PLK modernizuje linię kolejową, już kilka razy przesuwiała termin otwarcia przejazdu. Początkowo zakładano, że przejazd będzie czynny już pod koniec lipca.

8 sierpnia na przejeździe układano już nawierzchnię, czyli wszystko zmierzało ku końcowi.

– Napotkane awarie i niesprzyjające warunki pracy, mocno pokrzyżowały nam plany. Przejazd jest już otwarty – mówi Piotr Wałowski, kierownik budowy firmy Torpol.

(KS)

Kolejne udogodnienia na basenie

■ Lubiński basen RCS dba o komfort odwiedzających. Na terenie kompleksu otwartych basenów zamontowano kolejne toalety z natryskami, a na trawiastej plaży stanęły żagle, chroniące przed słońcem w upalne dni.

Od 10 sierpnia klienci basenów zewnętrznych mogą korzystać z kolejnych pomieszczeń na terenie basenów Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie. – Chcemy, aby komfort korzystania był jak największy, dlatego osoby spędzające czas na basenach będą miały do dyspozycji kolejne toalety wraz z natryskiem – mówi Piotr Midziak, prezes Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie.

W nowej części base-

nów zewnętrznych stanęły dodatkowe żagle chroniące przed słońcem. Takie zadanie to ulga w upalny dzień, szczególnie dla dzieci i seniorów. – W kolejnych dniach montowane będą następne zacienienia – zapowiada prezes.



Przypomnijmy, że w połowie lipca kąpielisko zostało powiększone o nową część, która powstała przede wszystkim z myślą o najmłodszych. Z wodnego szaleństwa chętnie korzystają nie tylko dzieci i nie tylko lubinianie, ale również mieszkańcy całego regionu. Ostatnio na basenie został pobity rekord frekwencji. Obiekt podczas tegorocznych wakacji odwiedziło już ponad 58 tys. osób.

KATARZYNA SKOCZYŁAS



Fot. RCS Lubin

To nie są pierwsze żagle chroniące przed słońcem, jakie zamontowano na terenie kompleksu basenów odkrytych w Lubinie



Położne na medal

» Tutejsze położne już nieraz się wykazały i zostały docenione przez pacjentki oraz ich rodziny. Czy i tym razem osiągną sukces? Właśnie trwa piąta edycja kampanii społeczno-edukacyjnej „Położna na medal”. Konkurs wyłoni najlepszą położną w Polsce. Lubinianki były już w gronie nagrodzonych. Czy tegoroczne kandydatki też staną na podium?

Zgłaszanie kandydatek zakończyło się 31 lipca, co oznacza, że teraz można już tylko głosować na swoje ulubienice. Plebiscyt kończy się 31 grudnia 2018 r. W kampanii wybierane są trzy najlepsze położne w kraju oraz najlepsze położne w poszczególnych województwach.

W tej edycji konkursu zgłoszono aż trzy specjalistki

z Lubina: Paulinę Kulińską, Grażynę Borowiec oraz Grażynę Sokołowską.

Warto zaznaczyć, że zgłoszenia dokonywane są przez osoby prywatne. Zatem to właśnie wdzięczne mamy, zgłaszają położne, które uczestniczyły w wyjątkowych chwilach ich życia. Nominowanie i oddanie głosu to dobry sposób, by powiedzieć „dziękuję” swojej położnej.

Z jedną z pań nominowanych do konkursu udało nam się porozmawiać.

Paulina Kulińska to młoda położna z Regionalnego Centrum Zdrowia przy ulicy Bema w Lubinie. Praktyki odbywała we Wrocławiu, Opolu i Strzelcach Opolskich. Teraz pracuje na oddziale noworodkowym.

Informacja, jaką zamieściła anonimowa mama: „Jest położną z powołaniem, czuć od niej miłość, ciepło które oddaje wszystkim maluchom! Myślę, że każda z Pań w ciąży chciałaby być pod opieką Pani Pauliny! Pomimo swojego młodego wieku, mam wrażenie, że wyznacza

standardy oraz wykazuje się pełnym profesjonalizmem!”

Nominacja dla pani Pauliny była dużym zaskoczeniem i z niedowierzaniem przyjęła wiadomość, że jest aż tak pozytywnie oceniana. – Moi znajomi podesłali mi link. Byłam bardzo zaskoczona, ale i szczęśliwa, że któraś z mam doceniła moją pracę i zgłosiła mnie do ogólnopolskiego konkursu. A pracuję dopiero od dwóch lat, jestem świeżym magistrem – śmieje się pani Paulina.

Jak mówi – rola położnej to nie tylko sala porodowa. – To rozmowa, empatia, ciepło. Po jakimś czasie, gdy spotykam mamę, rozmawiam z nią

głównie przyjmujemy porody. Studia nas do tego przygotowują – opowiada pani Paulina, która podczas nauki musiała odebrać 40 porodów. – My po prostu opiekujemy się kobietami. Młodymi mamami, ale i paniami w starszym wieku, np. po wycięciu guzów. Przypadków opieki jest dużo, a każda kobieta potrzebuje wsparcia i zrozumienia – tłumaczy kandydatka.

– Praca jest wymagająca i niesie duże obciążenie emocjonalne. Każda kobieta jest inna i oczekuje czego innego. Naszym

Wśród zgłoszonych lubinianek na razie prowadzi pani Paulina. Uzyskała już 215 głosów w internetowym plebiscycie.

Swojego poparcia położnym można udzielać do końca roku, wystarczy oddać swój głos na stronie internetowej www.poloznana-medal2018.pl.

KATARZYNA SKOCZYŁAS

Jedną z osób zgłoszonych do konkursu jest Paulina Kulińska z Regionalnego Centrum Zdrowia w Lubinie

jak ze znajomą. To świadczy o tym, że budujemy siłę na wierz – opowiada młoda położna.

Praca położnej nie ogranicza się jedynie do przyjmowania porodów. – Owszem,

zadaniem jest tym oczekiwaniom sprostać – tłumaczy Kulińska.

Chociaż praca nie jest łatwa, daje pani Paulinie mnóstwo satysfakcji. Chciałabym, żeby tak pozostało. Cały czas podnoszę swoje kwalifikacje. Czuję, że to, co robię, ma sens. Położna to piękny i potrzebny zawód – podsumowuje.



Fot. Maria Czachowska

20 LAT MPO
MIĘDZYGOSPODARSTWO OCZYSZCZANIA SP. Z O.O.

DBAMY O ŚRODOWISKO

**WYWÓZ ODPADÓW
SELEKTYWNA ZBIÓRKA
ODPADÓW
UTRZYMANIE CZYSTOŚCI I PORZĄDKU
ZARZĄDZANIE CMENTARZAMI
KOMUNALNYMI**

MPO Sp. z o.o.
ul. Rynek 28; 59-300 Lubin
mpo@mpo.lubin.pl
www.mpo.lubin.pl

tel. 76 724 99 40
fax: 76 724 99 50

Obsługa Klienta
ul. Rynek 28 (II piętro)
59-300 Lubin
tel. 76 724 99 40

Pizzeria Pompea
czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92

10 piza GRATIS! na dowóz

LOKAL DLA NIEPALĄCYCH

Dosypał koledze narkotyk do alkoholu

Miała być lepsza zabawa, a skończyło się pobytem w szpitalu. Sprawca wpadł po tym, jak dosypał koledze narkotyk do alkoholu. Został zatrzymany przez lubińskich policjantów. Oficer dyżurny lubińskiej policji otrzymał zgłoszenie, że na balkonie stoi mężczyzna, który bardzo dziwnie się zachowuje. – Z uwagi na zagrożenie życia i zdrowia, na miejsce niezwłocznie udał się patrol z wydziału prewencji – informuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie. Policjanci zastali tam 45-letniego mieszkańca miasta, którego zachowanie mogło wskazywać na stan po zażyciu środków odurzających. Funkcjonariusze natychmiast wezwali pogotowie ratunkowe. Lekarz potwierdził przypuszczenia mundurowych i mężczyzna został przewiezony do szpitala. Sprawą zajęli się policjanci z wydziału kryminalnego. Szybko zatrzymali 39-letniego lubinianina. – Mężczyzna podejrzany jest o podanie swojemu koledze, bez jego wiedzy i zgody, środka odurzającego – dodaje Sylwia Serafin. – Ponadto, po przeszukaniu samochodu sprawcy, policjanci znaleźli u niego 37 porcji amfetaminy. Mężczyzna usłyszał już zarzuty. Tłumaczył się tym, że chciał, aby działanie alkoholu było silniejsze. 39-latek odpowie za to przed sądem. Za posiadanie narkotyków grozi mu do trzech, a gdy chodzi o ich znaczną ilość – nawet do 10 lat więzienia.

SZK

Połakomił się na damskie kosmetyki

Czekał na chwilę nieuwagi ekspedientki i kradł kremy liftingujące. Policji tłumaczył się, że swoje łupy sprzedawał, a za otrzymane pieniądze kupował sobie jedzenie. Amatorowi damskich kosmetyków grozi nawet pięć lat więzienia. 22-letni lubinianin, szybkiego robku dopatrzył się w aptekach. Wykorzystywał nieuwagę ekspedientki i kradł produkty z półki wystawowej. Szczególnie upodobał sobie kremy liftingujące. Złodziej spowodował straty sklepu na łączną wartość 550 złotych. – Mężczyzna w okresie od 16 do 24 lipca, wykorzystując nieuwagę personelu kradł kremy dla pań. Policjanci ustalili i zatrzymali sprawcę kradzieży. Jest nim 22-letni mieszkaniec Lubina, który przyznał się do zarzucanych mu czynów – informuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie. Mężczyzna tłumaczył, że kosmetyki sprzedawał, a uzyskane w ten sposób pieniądze przeznaczał na jedzenie. Za ten czyn, może grozić mu nawet do pięciu lat pozbawienia wolności.

KS

Uciekł policji w kajdankach, gubiąc buty

» O tej sprawie mówiły media w całej Polsce. 27-letni przestępca zakuty w kajdanki uciekł policji podczas przewozu z prokuratury do komisariatu, po drodze gubiąc jeszcze buty. Jednak wolność cieszył się zaledwie kilka dni. Do tego zatrzymano jego kolegę, który go ukrywał.

Wszystko zaczęło się od kradzieży samochodu. 27-letni Ireneusz P. z Lubina został zatrzymany przez stróżów prawa, gdy uciekał kradzionym samochodem. Już wtedy był dobrze znany lubińskiej policji, bo na swoim koncie ma wymuszenia rozbójnicze oraz kradzież. Jednak w niedzielę, 5 sierpnia, podejrzany

o kradzież samochodu i wymuszenia rozbójnicze lubinianin uciekł pilnującym go funkcjonariuszom.

– Mężczyzna był przesłuchiwany w prokuraturze i po przesłuchaniu policjanci przewozili go radiowozem do komendy. Podczas konwoju sprawca uciekł – informuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Rozpoczęły się poszukiwania zbiega. Prokuratura wydała nawet list gończy za Ireneuszem P. Dowiedzieliśmy się z niego między innymi, że zbiegły przestępca jest szczupły, dość wysoki i ogolony na łysa. Do tego ma tatuaże na lewym i prawym przedramieniu, a także na twarzy wokolicy oczu.

Dopiero w środę, 8 sierpnia, policjantom udało się odnaleźć i zatrzymać zbiega.

– Ukrywał się w jednym z mieszkań na terenie Lubi-

na. Zadziałano błyskawicznie – mówi aspirant sztabowy Sylwia Serafin.

Podczas zatrzymywania mężczyzna nie stawiał oporu. Obecnie przebywa w areszcie.

– 27-latek poszukiwany był w związku z podejrzeniem kradzieży samochodu oraz usiłowania wymuszenia rozbójniczego. Dodatkowo odpowie za przestępstwo samouwolnienia się, będąc pozbawionym wolności. Za ten czyn grozi mu pozbawienie wolności do

27-latek uciekł z konwoju, mimo że był zakuty w kajdanki

dwóch lat – dodaje policjantka.

To jednak nie koniec historii, bo policjanci zatrzymali również rówieśnika uciekiniera, który go ukrywał.

– Policjanci ustalili i zatrzymali osobę, która swoim zachowaniem dopro-

wadziła do utrudniania ich działań. Okazał się nim rówieśnik poszukiwanego, również mieszkaniec Lubina. Został zatrzymany i doprowadzony do prokuratury. Tam też usłyszał zarzuty – dodaje rzeczniczka lubińskiej policji.

Prokurator zastosował wobec mężczyzny dozór policji. Za utrudnianie lub udaremnianie postępowania karnego, pomagając sprawcy przestępstwa uniknąć odpowiedzialności karnej, a w szczególności za jego ukrywanie, grozi do pięciu lat za kratkami.

KATARZYNA SKOCZYŁAS
OPRAC. MARTA CZACHÓRSKA

Przewróciła się ciężarówka ze zbożem

■ Przyczepa z 20 tonami zboża przewróciła się na bok. Do zdarzenia doszło 7 sierpnia na drodze relacji Lubin – Krzeczyn Wielki, która dzień wcześniej została... zamknięta.

Szczegółnej uwagi na znaki na pewno nie zwrócił kierowca ciężarówki, który wjechał we wtorek na zamkniętą drogę relacji Lubin – Krzeczyn Wielki. Chociaż droga była oznakowana i stały na niej znaki informujące, że odcinek jest zamknięty, kierowca i tak postanowił przejechać. W efekcie przyczepa z 20 tonami zboża przewróciła się na bok, a nasiona rozsypały się na poboczu.

– Samochód ciężarowy z przyczepą jechał remontowaną drogą z Krzeczyna Wielkiego do Lubina. Kierowca powiedział, że nie zauważył znaków – informuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, rzecznik prasowy lubińskiej policji. – Przejechał przez barierki i przewrócił przyczepę – dodaje.

Kierowca był trzeźwy i nie odniósł żadnych obrażeń, podobnie jak inni kierowcy, którzy mimo zakazu poruszali się po zamkniętej drodze. 59-letni mężczyzna został ukarany mandatem.

Obecnie droga ta jest już przejezdna, zakaz ruchu nie obowiązuje.

KS



Chociaż droga była oznakowana i stały na niej znaki informujące, że odcinek jest zamknięty, kierowca ciężarówki i tak postanowił przejechać

Fot. Katarzyna Skoczył

Znęcał się nad żoną i dzieckiem

■ Pijany mężczyzna znęcał się fizycznie i psychicznie nad żoną, nie oszczędzał również swojego 12-letniego dziecka. Gdyby nie reakcja sąsiadów, oprawca mógłby nadal być bezkarny. Przemoc w tej rodzinie trwała bowiem od dwóch lat.

Tuż przed północą w piątek, 10 sierpnia, lubińscy funkcjonariusze dostali zawiadomienie o głośnej awanturze w jednym z mieszkań na osiedlu Polne.

Furiatem okazał się 59-letni mieszkaniec Lubina. Awanturę znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną, a także psychicznie nad 12-letnim dzieckiem. Nie wiadomo, jak skończyłaby się ta noc, gdyby nie reak-

cja sąsiadów. Mężczyzna był bowiem pijany.

– Policjanci ustalili, że przemoc w tej rodzinie trwa już od dwóch lat. Mężczyzna miał ponad promil alkoholu w organizmie. Został zatrzymany i trafił do aresztu – informuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji. Wobec agresora zastosowano już środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji. Dodatkowo ma zakaz kontaktowania się z żoną i dzieckiem oraz nakaz wyprowadzenia się z mieszkania.

Za znęcanie się fizyczne lub psychiczne nad osobą najbliższą grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności.

KS

Powiatowe

Rusza budowa kolejnych domów dziecka

» Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, do końca czerwca przyszłego roku w Lubinie zostaną uruchomione trzy nowoczesne domy dziecka. Zamieszka w nich łącznie 42 podopiecznych. Budowa pierwszego takiego obiektu jest już na ukończeniu. Niedawno powiat lubiński wyłonił także wykonawców dwóch pozostałych placówek. Realizacja inwestycji możliwa jest dzięki wsparciu ze środków unijnych.

Nowe domy dziecka mają powstać przy ulicach: Wierzbowej, Budziszynskiej i Bilińskiej. Budowa pierwszego z wymienionych ruszyła już kilka miesięcy temu i do końca października tego roku

powinno zostać ukończona. Powstanie budynku w stanie deweloperskim, trzeba będzie go jeszcze wykończyć i wyposażać, a także zagospodarować teren wokół. Dzieci będą mogły w nim zamieszkać dopiero w przyszłym roku. Dwie kolejne placówki również zostaną oddane

do użytku za niecały rok. Starostwo Powiatowe w Lubinie rozstrzygnęło właśnie przetargi na ich wykonanie.

Budynek przy ul. Budziszynskiej wykona spółka Fobis z Lubina, która złożyła najkorzystniejszą ofertę cenową spośród czterech konkurentów (niepełna 3,6 mln zł). Zwycięzcą drugiego z przetargów (dot. placówki przy ul. Bilińskiej) zostało natomiast przedsiębiorstwo Usługi Budowlane Damian Kubiak z Polkowic, które zobowiązało się wykonać zadanie za ponad 3,6 mln zł. Do konkursu zgłosiły się cztery firmy.

Prace budowlane powinny się rozpocząć jeszcze podczas tych wakacji. Zgodnie z zawartymi umowami, obie placówki powinny zostać

ukończone do końca czerwca przyszłego roku. W najbliższym czasie zostanie również

ogłoszony kolejny przetarg dotyczący zagospodarowania i wyposażenia wszystkich trzech placówek – informuje Damian Stawikowski, wicestarosta powiatu lubińskiego.

W każdym z trzech domów dziecka będzie mogło zamieszkać 14 osób. Aż 85 procent kwoty niezbędnej do realizacji inwestycji pochodzi z dotacji z Unii Europejskiej. Resztę środków wyłoży Starostwo Powiatowe w Lubinie.

Każdy z domów dziecka będzie miał trzy kondygnacje i powierzchnię około 500 mkw. Wszystkie powstaną na podstawie podobnego projektu. Znajdzie się w nich pięć

pokoi dwuosobowych i cztery jednoosobowe, pokój dla opiekuna, trzy łazienki oraz toaleta, przestronna kuchnia, salon, świetlica oraz sala do ćwiczeń w piwnicy.

Będą to funkcjonalne obiekty dostosowane do potrzeb 14 dzieci, które w każdym z nich zamieszkają. Będą one też energooszczędne, dzięki czemu z pewnością zaoszczędzimy np. na ogrzewaniu – uważa Roman Kozłowski, dyrektor Departamentu Architektury, Nieruchomości i Rozwoju w Starostwie Powiatowym w Lubinie.

SZYMON KWAPIŃSKI



Budowa jednego z domów już trwa, wkrótce rozpoczną się prace nad drugim i trzecim

Fot. wizualizacji Starostwo Powiatowe w Lubinie



Z inicjatywy Starosty Lubińskiego Adama Myrda

w dniu 30 sierpnia 2018 r. o godzinie 18:00

w kinie Centrum Kultury „Muza” w Lubinie
odbędzie się przedpremiery filmu fabularnego

pt. **RYKOSZETY**

opowiadającego o tragicznych wydarzeniach
Zbrodni Lubieżskiej.

BEZPŁATNE ZAPROSZENIA DLA MIESZKAŃCÓW
NA PRZEDPREMIERĘ DOSTĘPNE BĘDĄ W KASIE
KINA CK „MUZA” OD DNIA 20 SIERPNIA 2018 R.
LICZBA MIEJSC OGRANICZONA.



Złot Bliźniaków z gminy Lubin

■ Oni uwielbiają, gdy wszystko jest podwójne – ubranie, fryzura czy nawet pieprzyk. Ponoć każdy jest inny, ale właśnie oni są jak dwie krople wody i są z tego dumni. Mowa o bliźniakach. Ośrodek Kultury Gminy Lubin zaprasza wszystkich bliźniaków z gminy wiejskiej Lubin na zlot. Zgłoszenia przyjmowane są do 24 sierpnia.

Jeśli masz siostrę lub brata bliźniaka, to na pewno możesz pochwalić się ciekawą historią. Brat zdawał za ciebie egzamin? Siostry umówiły się odwrotnie na randkę? A może rodzona matka pomyliła dzieci i oberwało się niewinnemu?

Spotkanie bliźniaków jest wyśmienitą okazją do zbadania ich fenomenu. Czy są to identyczne osoby, czy zupełnie różne? Podczas zlotu będą przeprowadzane wywiady o ulubionych potrawach, zajęciach, zainteresowaniach. Złot to przede wszystkim okazja do świetnej zabawy, poznania innych bliźniąt, a także wysłuchania ciekawych historii.

Na pamiątkę, każdy bliźniak otrzyma oryginalną koszulkę ze Złotu Bliźniaków w gminie Lubin.

Trzecie spotkanie bliźniaków mieszkających na terenie gminy Lubin odbędzie się 8 września, podczas imprezy plenerowej X Festiwalu Kapusty i Pieroga w Księgicach.

Zgłoszenia przyjmowane są do 24 sierpnia na adres: sekretariat@okgminalubin.pl lub osobiście: Ośrodek Kultury Gminy Lubin, ul. Księcia Ludwika 13 w Lubinie, bądź telefonicznie pod nr: 76 844 82 33, 76 845 59 86.

Rowerem po łęgach

» Fundacja Osada Rybacka z Dziewina zorganizowała rajd rowerowy pod nazwą „Rowerem po łęgach”. Był to kolejny etap projektu pt. „Nie tylko rower” realizowanego w ramach programu „Działaj Lokalnie” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności.

Trasa przebiegała przez malownicze tereny Łęgów Odrzańskich i liczyła około 20 km. W wycieczce wzięły udział całe rodziny. W trakcie rajdu prowadzone były ciekawe zajęcia z dziedziny ekologii i edukacji przyrodniczej, jak też gry i zabawy dla wszystkich uczestników.



Fot. Fundacja Osada Rybacka z Dziewina

– Każdy z uczestników mógł znaleźć coś dla siebie, gdyż podczas wyprawy przekazywane były ciekawostki historyczne i przyrodnicze

Trasa przebiegała przez malownicze tereny Łęgów Odrzańskich i liczyła około 20 km. Wszyscy uczestnicy wyprawy świetnie się bawili

oraz legendy dotyczące tych terenów. Najstarszy uczestnik rajdu ma 70 lat, a najmłodszy zaledwie siedem. Był to zdecydowanie miło spędzony dzień wakacji w Ekomuzeum Osady Rybackiej Dziewina – z uśmiechem mówi Joanna Mostow-

ska, prezes Fundacji Osada Rybacka.

Na zakończenia przy wspólnym posiłku podsumowano imprezę i wręczono nagrody. Podjęto też decyzję o realizacji kolejnych takich projektów.

WON



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Starosta Lubiński Adam Myrda,
Przewodniczący Zarządu Regionu
Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”
Bogdan Orłowski zapraszają na obchody

NSZZ

38. rocznicy powstania

oraz 36. rocznicy

ZBRODNI LUBIŃSKIEJ

Msza Święta w kościele p.w. Matki Bożej Częstochowskiej w Lubinie.
Po nabożeństwie przemarsz pod pomnik „Solidarność”
gdzie złożone zostaną kwiaty i wieńce.

31 SIERPNIA
godz. 17.00



POWIAT
LUBIŃSKI



Wariacje na temat

» *Dębowa Panienka, Miss Lata, Szalony Alchemik czy Nieproszony Gość to wbrew pozorom nie tytuły filmów, tylko nazwy piwa, którego w ostatni weekend można było spróbować w lubińskim rynku. Podczas trzydniowego Festiwalu Piwa bursztynowe trunki w rzemieślniczym wydaniu przyciągnęły tłumy mieszkańców Lubina.*



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



Piwo piwu nierówne. Ten festiwal nie ma nic wspólnego z trunkiem za dwa złote, a browarnicy to prawdziwi pasjonaci. Przy każdym stoisku, oprócz degustacji, można było zasięgnąć informacji, podyskutować, poradzić się, co do czego pasuje i czego z czym nie mieszać, bo przy takich ilościach należałoby zachować jednak pewną wstrzemięźliwość.

Dowiedzieć można było się wszystkiego, choćby tego,

że pewien słowacki browar stworzył BHP-owiec, historyk sztuki i bankowiec. Miłośnik swoje pierwsze piwo uwarzył w domu i chociaż eksperyment nie do końca przypominał pierwowzór, wszystko zostało wypite do dna. Chyba się rozsmakował, bo jakiś czas później, razem z Jożinem (nie tym z Bażyn), założyli browar Berhet.

Berhet przyjechał do nas ze Słowacji, a w gwarze szariskiej słowo to znaczy „weź

to”. A jest co brać – chłopaki inspirowali się amerykańskim stylem, więc mają nawet piwo z beczek po bourbonie. – Słowacja jest innym rynkiem niż Polska, dlatego chętnie tu przyjeżdżamy. Rozsmakowanie się w takim trunku to też kwestia edukacji, trzeba uwrażliwić się na smak i aromat – opowiada Daniel Bijata z browaru Berhet.

Inny browar, który wylądował w lubińskim rynku, leciał do nas ponad 500 km.

Wyróżnia się na tle pozostałych, choćby szatą graficzną. Browar Dukla przyjechał z Bieszczad i oprócz bursztynowego trunku, promuje także dziedzictwo kulturowe.

– Dukla to nie tylko trunki, ale historia i sztuka. Naszym znakiem szczególnym są komiksy, które wydajemy. To kryminały, gdzie występują zwierzęta z naszych lasów: rysie, żbiki czy bobry. Posiadają one ludzkie przywary. Oczywiście w tle jest temat

piwa. Mamy też etykiety w klimacie komiksowym – opowiada Marek Zajdel z browaru Dukla, który przyjechał z młodymi pomocnikami – 20-letnim Kamilem i synem, 18-letnim Adamem.

Nastolatki chętnie pomagają i, jak sami przyznają, bardzo im się to podoba. Ale praca to nie samo nalewanie piwa do ładnych kieliszków. Smaki owocowe pochodzą wyłącznie z natury, a nie z syropu malinowego

z pompką. – Gdy robimy nowy smak, np. grejfrutowy, to siedzimy i obieramy 20 kilo owoców. Ścieramy z nich skórkę i dodajemy pulę – opowiada pan Marek.

Na Festiwalu Piwa w Lubinie można było się przekonać, że piwo to nie tylko gorzki, ale cała feeria smaków. Próbowano więc i piwa wędzowanego, mocnego i głębokiego piwa czekoladowego, czy



Wynajem autobusów

Kompleksowe usługi mechaniczne

Okręgowa Stacja Diagnostyczna

czynna pn-pt od 7 do 21 sob. od 7 do 14

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

DLU/003

piwa



Fot. Katarzyna Skoczyła



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



orzeźwiającego piwa z marmurkami i cytrusami.

Takie piwa to też inna półka cenowa. Pamiętajmy jednak, że to produkcja rzemieślnicza, w małych niepowtarzalnych seriach, np. po kilkaset butelek.

Duże koncerny mają 99 proc. udziału w rynku, reszta należy do właśnie tych małych, rzemieślniczych browarów.

Zainteresowani tematem mogli nawet podpatrzyć, jak robi się piwo. – Podgrzewamy słód do odpowiedniej temperatury, aby skrobia przekształciła się w cukier, który później będzie fermentował. Następnie filtracja, dodawanie chmielu – tłumaczy Maciej Sartys z Polskiego Stowarzyszenia Piwowarów Domowych. – Na smakowity efekt naszych prac musimy poczekać z reguły około miesiąca.

Przyswoim stanowisku pan Maciej przekonywał, że każdy laik, bez wiedzy i doświadczenia, może zrobić piwo w domu. – W internecie jest wystarczają-

co dużo materiałów, ale sądzę, że warto – uśmiecha się i dopowiada, że do piwa dodawali już wszystko: śledzie, chrzan, grzyby, pietruszkę czy bycze jądra. I, jak zapewnia, wszystko zostało wypite.

Dla zmęczonych w rynku rozstawiona została strefa chilloutu, zaś najmłodsi mieli swoją strefę dziecka.

Jeśli zaś ktoś po kilku piwach, poczuł się niewyraźnie, mógł się poratować. Po drugiej stronie barykady stały bowiem food trucki, a w nich smaki świata: meksykańskie, amerykańskie czy tureckie jadło.

Atmosfera w rynku sprzyjała miłemu biesiadowaniu. Jedzenie, piwo, muzyka w tle...

KATARZYNA SKOCZYŁA

17.11.2018 godz. 19.30

Hala Widowiskowo-Sportowa RCS w Lubinie (ul. Odrodzenia 28b)

KABARET
NEO-NÓWKA
W PROGRAMIE:
KAZIK
SAM W DOMU

realizacja telewizyjna
TELEWIZJA POLSAT



Bilety do nabycia w Hali RCS w Lubinie,
ul. Odrodzenia 28B, tel. 76 75 611 19
oraz na www.biletynakabarety.pl



Psy i koty do adopcji

■ Jedne młodzieńki, inne leciwe, ale wszystkie marzą o przytulnym kącie. Wystarczy im kochający dom i чуłe podrapanie za uchem. Prezentujemy czworonogi do przysiągania. Sprawa jest o tyle pilna, że jeśli zwierzęta nie znajdą domów, zostaną oddane do schroniska.

Zacznijmy od małych szczeniaków, do pilnej adopcji. Urocze pieski mają dwa miesiące (fot. 1-3).

Otis to młodzieńki samiec. Bardzo żywiołowy, ale łagodny. Najbardziej polecany dom z ogrodem (fot. 4).

Hiena to kolejny młody, żywiołowy pies do adopcji, jest mieszańką boksera (fot. 5).

Następny zwierzę do przysiągania to malutki pies z Rzeszotaru. W tej chwili kuruje się po wypadku (fot. 6).

Teraz czas na starszego pieska. Senior nie jest najlepszym stanem, ale posiada duże pokłady miłości. Może ktoś go szuka? (fot. 7).

Następnie prezentujemy małe, niespełna czteromiesięczne szczeniaki (fot. 8). Na pewno sprawią wiele radości swoim nowym właścicielom i pokochają ich z całego serca.

Nowych domów szukają również: młoda suczka (fot. 9) oraz starsza suczka (fot. 10), która znaleziona została na rynku i wygląda na to, że miała wypadek. Następny w kolejce jest niewielki, lecz już dorosły Citek (fot. 11), który jest małym psiakiem – zdrowym i gotowym do adopcji.

Opiekuna wygląda też młoda suczka podobna do amstaffa, ale bardzo łagodna (fot. 12). Przy jej adopcji, wymagana jest deklaracja sterylizacji.

Innym młodzieńcem, który aż się prosi o przysiąganie, jest rozbrykany, postrzelony samiec, kochający wszystkich (fot. 13).

Ostatni jest bardzo łagodny pies, który nie lubi konkurencji innych psów, jak mówią opiekunowie: „to prawdziwy Kłapouchy z Kusbisia Puchatka” (fot. 14). Pies wprowadzie nie przepada za innymi samcami, jednak w pełni toleruje suczki i kocha dzieci.

Bez domów pozostaje również kilkanaście malutkich kotów, są wśród nich zarówno dziewczynki, jak i chłopcy oraz dorosłe koty.

Jeśli ktoś chciałby przysiągnąć któregoś ze zwierzątek lub odebrać swojego pupila, powinien zadzwonić pod numer 695 031 515.

Uwaga – weterynarz nie odpowiada na SMS-y. Psy nie zostaną oddane do budy i na łańcuch! Jeżeli nie znajdą się osoby, które zechcą przysiągnąć zwierzęta, niestety trafią one do schroniska.



! Historyczna Pocztówka (230)

UL. TYSIĄCLECIA



W tym tygodniu, niejako dla ochłody podczas panujących ostatnio upałów, proponujemy pocztówkę ukazującą fragment ul. Tysiąclecia z fontanną przed ówczesnym Domem Towarowym. Obecnie w jej miejscu znajduje się parking samochodowy. Karta z 1983 roku.

! Legendy i gawędy Ziemi Lubińskiej

O WĘDRUJĄCYM KAMIENIU (GORZYCA) – CZĘŚĆ 1

Niedaleko Gorzycy, niemal pod samym lasem, w niewielkim oddaleniu od zabudowań osady, stały dwa domy, które zamieszkiwały dwie rodziny. W jednym mieszkał Wojciech, w drugim jego brat Lesław. Bracia żyli w zgodzie przez wiele lat. Pewnego jednak razu, podczas karczowania pobliskiego lasu, Lesław stwierdził, że przy podziale gruntów został oszukany przez brata i postanowił się zemścić. Długo nie miał okazji do spełnienia swoich nieczynnych zamyśleń. W domu często jednak rozprawiał z żoną i dorastającymi synami o niesumienności i oszustwie brata. Początkowo nikt nie dawał wiary jego utyskiwaniom, ale w końcu dopiął swego. Jak mówi stare porzekadło: tysiąc razy powtarzane kłamstwo staje się prawdą. Wskutek ciągłych narzekań i biadoleń męża, żona Lesława przemieniła się w walczącą lwicę. Gdy jemu zaczęła przechodzić już ochota do dochodzenia swego, postanowiła zwołać mieszkańców wsi i publicznie dokonać nowego pomiaru gruntów. Tak też się stało. Pewnego dnia pod nieobecność męża, w obecności sołtysa i kilku wieśniaków, z pomocą synów po-

mierzyła zagony. Miara wypadła prawidłowo, ale jej wydawało się, że jakieś siły nieczyste sprawiły, by sprawiedliwość była po stronie Wojciecha. Pomiary powtórzone jeszcze dwa razy, ale i te nie wskazywały na nieuczciwość starszego brata. Kobieta nie dała poznać po sobie, że jest rozczarowana i zawiadziona z takiego obrotu sprawy. Usłużnie podziękowawszy sołtysowi i sąsiadom, wróciła z synami do chaty.

Kilka dni upłynęło spokojnie. W tym czasie przebiegła kobieta potajemnie wykonała własną miarę do liczenia długości i ponownie udała się w pole. Z synami dokonała nowego pomiaru i okazało się, że różnica na jej niekorzyść jest duża – osiem łokci na szerokości zagonu. Nie czekając na świadków pobiegła do męża, by oświadczyć mu, że brat go oszukał, bo przy podziale gruntów użył złej miary. Chłopisko, niewiele myśląc, pobiegł na pole, by osobiście zmierzyć grunta własne i brata. Przecież to jasne: bez obchodzenia zagonu widać, gdzie jest więcej.

– Nie podaruję mu tej krzywdy, ani jego dzieciom – postanowił wraca-

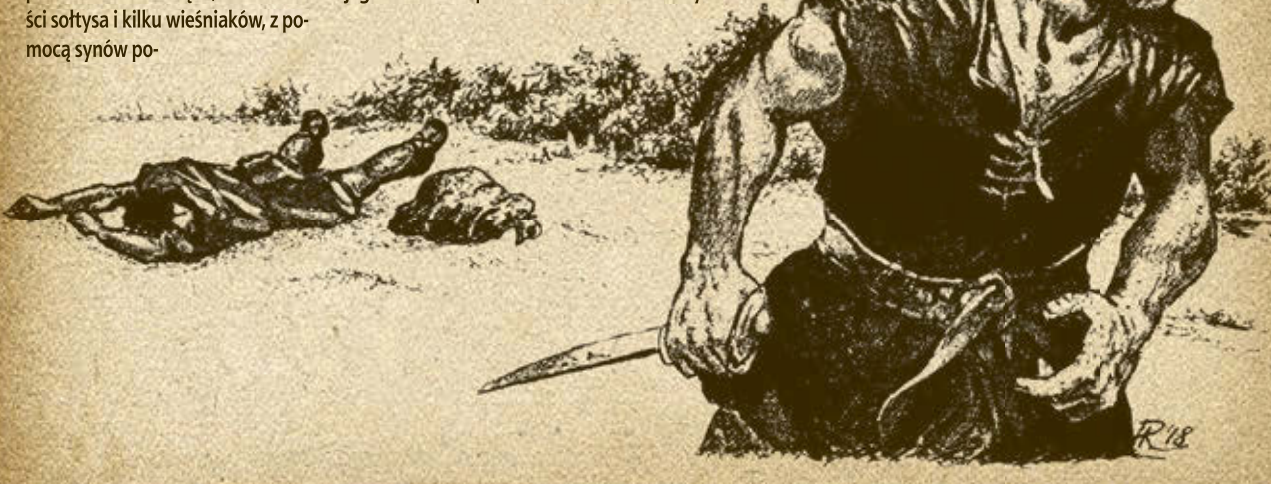
jąc śpiesznym krokiem do domu. W chałupie usiadł na zydlu ogromnie zły. Nie, nie dopuści do tego, by on, Lesław, miał być ofiarą skąpstwa i nieuczciwości Wojciecha. Już on mu pokaże, w jaki sposób dojdzie sprawiedliwości. Głupiec myślał, że go oszuka. Ano dobrze! Mówiła przecież o nim żona, że jest zachłanny, chciwy i zazdrości nam tego, co mamy. Zagryzał wargi i szarpał wąsiska. Nie odzywał się do nikogo. Wieczorem szybkim ruchem schował za koszulę długi nóż i śpiesznie wyszedł z izby. W miejscu, gdzie krzyżowały się ścieżki łączące oba domy, ukrył się w gęstych krzakach. Zapadała noc. Po niedługim czasie, od strony wsi, w poświacie księżyca pojawiła się sylwetka Wojciecha. Szedł zmęczonym, ociężałym krokiem, dźwigając na plecach wór zboża. W ciemnościach rozległ się nagły, zdławiony krzyk i... nastała cisza. Nazajutrz szybko rozniosła się wieść, że Wojciech został zabity, a główne podejrzenia skierowano na Lesława albo kogoś z jego domu.

Rozpacz żony

Wojciecha i jego córki była niezmierzna. Obie odchodziły od zmysłów. Natomiast syn Jędrzej chodził po wsi z żądaniem pojmania stryja i oddania go pod sąd. Sprawa jednak nie była dość jasna, więc sołtys nie spieszył się do wezwania podejrzanego, czekając na bliższe ustalenia i szczegóły o zaistniałej zbrodni. Młodzień, zmęczony wyczekiwaniem, zawrócił w stronę swojego domu, wygrażając pięściami.

– Nie chcecie sprawiedliwości sołtysie, to sam ją znajdę – rzekł na odchodnym. Ciąg dalszy za tydzień.

RYS. I OPRACOWANIE HENRYK RUSEWICZ NA PODSTAWIE LEGENDY „O RUCHOMYM KAMIENIU” JANA BILIŃSKIEGO [w:] PRZEWODNIK PO ZIEMI LUBIŃSKIEJ. 1971



Firma sprząająca poszukuje pracowników sprząających na obiekcie wielkopowierzchniowym Auchan w Lubinie, mile widziane osoby z orzeczeniem. Proponowana stawka 2250 zł brutto miesięcznie. Kontakt telefoniczny: 661 991 561

ZŁOMOWANIE pojazdów
dokumenty od ręki,
transport, gotówka
tel. 725-725-300

Wiadomości

Ścinawskie

Remont mostu, ale przejazd płynny

» Od listopada ubiegłego roku trwa remont mostu nad Zimnicą w pobliżu miejscowości Krzyżowa. Inwestycję realizuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w ramach przedsięwzięcia: „Przebudowa mostu nad rzeką Zimnicą w ciągu drogi krajowej nr 36 w ciągu tzw. Obwodnicy Ścinawy”. W trakcie budowy ruch odbywa się po przeprawie tymczasowej, dwukierunkowej i bez utrudnień.



Przebudowa mostu powinna się zakończyć wraz z wrześniem bieżącego roku

Właśnie na czas przebudowy kierowcom udostępniono most zastępczy, który jak widać,

spełnia swoje zadanie i mimo remontu można bez problemu przejechać drogą nr 36 w okolicy miejscowości Krzyżowa.

Obecnie wykonane są podpory i przełożono nowe go mostu oraz w znacznym stopniu nasypy na dojazd-



Fot. Zygmunt Kogut

– Jeśli warunki atmosferyczne będą korzystne, to zakończenie wszystkich robót planowane jest do końca września bieżącego roku – mówi Marta Kołodziejczak z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Przypominamy, że stary most zlokalizowany na obrzeżach miasta (w pobliżu miejscowości Krzyżowa), stwarzał zagrożenie dla uczestników ruchu. Kilka lat temu, z uwagi na zły stan techniczny, głównie ścian czołowych, zmniejszono jego obciążenie, wprowadzając zwężenie jezdni. Od tego czasu samochody przez przeprawę przejeżdżały pojedynczo.

ZYGMUNT KOGUT

Centrum Innowacji Audiowizualnych Sport i dobra zabawa

■ W niedzielę, 5 sierpnia na basenie „Wodnik” odbyły się Zawody Pływakie o Superpuchar Rady Miejskiej w Ścinawie. Tradycyjnie imprezę, przy wsparciu Zakładu Gospodarki Komunalnej, zorganizowało ścinawskie Centrum Turystyki i Kultury.

Zgodnie z planem zwyciężyli: sport i dobra zabawa. O humory najmłodszych zadbało Studio Balans z Wołowa, które przygotowało animacje dla dzieci. Imprezę poprowadził energetyczny Tomasz Pamin.

W zawodach startowało 39 zawodników w kategoriach: dzieci, młodzież i dorośli.

W wyścigu finałowym o Superpuchar udział wzięli zwycięzcy poszczególnych kategorii wiekowych. Puchar Rady Miejskiej w Ścinawie zdobył Jakub Tokarski ze Ścinawy.

– Dziękujemy wszystkim uczestnikom naszej sportowej rywalizacji, ale również każdemu, kto postanowił spędzić z nami niedzielne popołudnie na basenie. Dziękuję również wszystkim organizatorom i sponsorom – radzie miejskiej, bo dzięki ich zaangażowaniu mogliśmy się razem pobawić – mówi Kamila Grabka-Levin, dyrektor CTiK w Ścinawie.

ZYGMUNT KOGUT

Najlepsi zawodnicy w poszczególnych kategoriach wiekowych:

Dziewczyny rocznik 2008-2009 – dystans 25 m:

I miejsce Oliwia Kowalonek
II Emilia Burczyk

III Nadia Konaciec

Chłopcy rocznik 2008-2009 – dystans 25 m:

I miejsce Krzysztof Rzeszutko
II Wojciech Jagiełło

III Konstanty Levin

Dziewczyny rocznik 2004-2007 – dystans 25 m:

I miejsce Natalia Rojek
II Nikola Burczyk

III Krystyna Grande

Chłopcy rocznik 2004-2007 – dystans 25 m:

I miejsce Robert Jasiński
II Dawid Grzybalski

III Jakub Kostka

Dziewczyny rocznik 2001-2003 – dystans 50 m:

I miejsce Katarzyna Trzosa
II Sylwia Mroczkowska

Chłopcy rocznik 2001-2003 – dystans 50 m:

I miejsce Oskar Szelaś
II Dominik Kędys

III Paweł Grzybalski

Mężczyźni rocznik 1988-2000 – dystans 50 m:

I miejsce Patryk Wójcik
II Kacper Podgórski

III Konrad Skóra

Kobiety 30+ – dystans 50 m:

I miejsce Agnieszka Trojanowska
II Mariola Makuchowska

III Małgorzata Kucharska

Mężczyźni 30+ – dystans 50 m:

I miejsce Jakub Tokarski
II Mirosław Malisz

III Michał Frycz



Fot. CTiK

Puchar Rady Miejskiej w Ścinawie zdobył Jakub Tokarski

Starosta Powiatu Lubńskiego Adam Myrda oraz Burmistrz Ścinawy Krystian Koszyła zapraszają na

Dożynki

GMINNO-POWIATOWE
ŚCINAWA - BŁONIA

„Swojsko, lokalnie w rytm znanych hitów”

26 sierpnia 2018

PROGRAM CZĘŚCI OFICJALNEJ:

- 12³⁰ Msza św. w intencji rolników i działkowców
- 13³⁰ Korowód dożynkowy z zespołem Jaczowiacy
- 14³⁰ Obrządek dożynkowy prowadzony przez Zespół Folklorystyczny Ziemi Ścinawskiej (po obrzędzie część koncertowa)

PROGRAM FESTYNU:

- 14³⁰ Występ Zespołu Jaczowiacy
- 15³⁰ Występ laureatów konkursu - Ludowe Talenty 2018
- 15³⁰ Występ Zespołu Dwojacy
- 16³⁰ Rozstrzygnięcie konkursów dożynkowych - wręczenie nagród
- 17³⁰ Strong Man - pokazy
- 17³⁰ SZULA
- 18³⁰ Strong Man - pojedynek gigantów
- 19³⁰ GENTLEMAN'S
- 20³⁰ HAPPY END
- 21³⁰ LONG & JUNIOR
- 22³⁰ AKCENT z Legnicy - Zabawa taneczna

PONADTO:

OSADA RZEMIOŁ DAWNYCH, WARSZTATY I ZABAWY DLA DZIECI, HISTORYCZNY PLAC ZABAW, BEZPŁATNE DMUCHANCE

Partnerzy:

Patroni medialni:

Organizator:

Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie
ul. Kościuski 1
59-330 Ścinawa
tel. 061845 79 17



AKCJA LATO
LIPIEC-SIERPIEŃ

PROMOCJE WAKACYJNE!
BASENY KRYTE /Ustronie i Centrum 7/: 7 zł
SQUASH: 25 zł KRĘGLE: 15 zł BOWLING: 25 zł
Ceny dla każdego przez okres całych wakacji!

20 sierpnia, 10.00 (poniedziałek) Basen Centrum 7
Poniedziałek na basenie – zabawy i nauka pływania (dzieci i młodzież)

21 sierpnia, 11.00 (wtorek), hala SP 14
Wakacyjny Turniej Tenisa Stołowego (dzieci i młodzież)

23 sierpnia, 11.00 (czwartek), hala SP 14
Zajęcia na ścianie wspinaczkowej (dzieci i młodzież)

25 sierpnia, 10.00 (sobota), SP 12
Otwarte Mistrzostwa Lubina w Streetball (Kategoria 15 lat, open)

regulamin i więcej informacji na: www.rcslubin.pl tel. 76 846 08 28 www.facebook.com/RCSlubin



Wójt Gminy Jemielno ogłasza:

1. rokowania w sprawie sprzedaży nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym i budynkiem gospodarczym w zabudowie zagrodowej - dz. nr 170 o pow. 0,1300 ha, obręb Lubów.
Cena wywoławcza 51.537,17 zł (zwolniona z VAT). Rokowania w dniu 18.09.2018 r., godz. 9:00. Zgłoszenia i zaliczka do dnia 12.09.2018 r.
2. rokowania w sprawie sprzedaży nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym i budynkami gospodarczymi w zabudowie zagrodowej – dz. nr 172 o pow. 0,5100 ha, obręb Lubów.
Cena wywoławcza 64.537,18 zł (zwolniona z VAT). Rokowania w dniu 18.09.2018 r., godz. 11:00. Zgłoszenia i zaliczka do dnia 12.09.2018 r.
3. przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej – działki budowlanej nr 100/2 o pow. 0,2555 ha, obręb Piotrowice Małe. **Cena wywoławcza 19.236,00 zł (+ 23% VAT). Przetarg w dniu 21.09.2018 r., godz. 9:00. Wadium do dnia 14.09.2018 r.**
4. przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej – działki budowlanej nr 95/7 o pow. 0,2673 ha, obręb Czeladź Mała. **Cena wywoławcza 23.279,00 zł (+ 23% VAT). Przetarg w dniu 21.09.2018 r., godz. 10:00. Wadium do dnia 14.09.2018 r.**
5. przetarg ustny ograniczony na sprzedaż nieruchomości rolnej niezabudowanej – dz. nr 111 o pow. 0,5000 ha, obręb Psary.
Cena wywoławcza 12.719,00 zł (zwolniona z VAT). Przetarg w dniu 21.09.2018 r., godz. 11:00. Zgłoszenia i wadium do dnia 14.09.2018 r.
6. przetarg ustny ograniczony na sprzedaż nieruchomości rolnej niezabudowanej – dz. nr 99/1 o pow. 0,6727 ha, obręb Osłowice.
Cena wywoławcza 19.816,00 zł (zwolniona z VAT). Przetarg w dniu 21.09.2018 r., godz. 12:00. Zgłoszenia i wadium do dnia 14.09.2018 r.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Jemielno (tel. 65/5447479) lub na stronie internetowej www.jemielno.biuletyn.net



MPWiK

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O

posiada do wynajęcia:

- pomieszczenie magazynowe z rampą o powierzchni 86,98 m²
- pomieszczenie magazynowe z rampą o powierzchni 251,53 m²

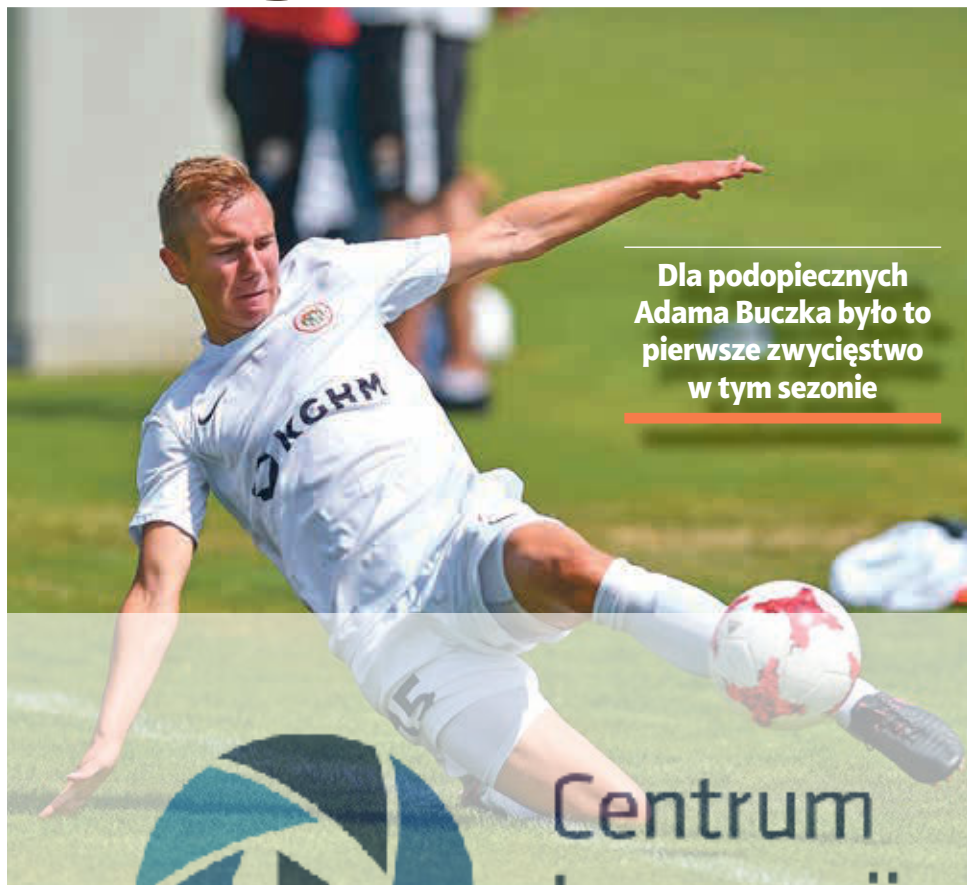
Pomieszczenia zlokalizowane są w Lubinie przy ul. Rzeźniczej 1. Wszystkie pomieszczenia posiadają instalacje elektryczne, cena do negocjacji.

Dodatkowe informacje dostępne są na stronie internetowej
www.mpwik.lubin.pl adres mail **mpwik@mpwik.lubin.pl**
lub pod numerem telefonu: 76 746 80 23/26,
od poniedziałku do piątku w godz. od 7: 00 do 15:00.

Pierwsza wygrana rezerw Zagłębia

» Dwóch spotkań w III lidze potrzebowały rezerwy Zagłębia Lubin na odniesienie pierwszego zwycięstwa w sezonie 2018/2019. Podopieczni Adama Buczka okazali się lepsi od Lechii Dzierżoniów.

Lubinianie niedzielne spotkanie rozpoczęli od mocnego uderzenia, bo już w 11. minucie na prowadzenie wyprowadził ich Pakulski. Minutę później wynik podwyższył Chodyna i miedziowi mogli grać o wiele spokojniej. Co prawda w 17. minucie kontaktową bramkę zdobyła Lechia, ale jeszcze przed przerwą swojego drugiego gola w tym meczu zaliczył zdecydowanie najlepszy na boisku Pakulski. Dwubramkowe prowadzenie utrzymywało się do 70. minuty, gdy w polu karnym faulował Oko, a jedenastkę dla gości pewnie wykorzystał Buryło. Ostatnie słowo należało jednak do lubinian, a dokładniej do Marcina Gołębiowskiego, który precyzyjnym uderzeniem z dystansu ustalił wynik meczu i rezer-



Dla podopiecznych Adama Buczka było to pierwsze zwycięstwo w tym sezonie

wy Zagłębia pokonały Lechię Dzierżoniów 4:2.

Dla podopiecznych Adama Buczka było to pierwsze zwycięstwo w sezonie 2018/2019. Wcześniej lubinianie przegrali z Górnikiem Polkowice 1:2.

ADAM MICHALIK

Zagłębie II Lubin – Lechia Dzierżoniów 4:2 (3:1)

Bramki: Pakulski 11' i 44', Chodyna 12', Gołębiowski 90' – Borowy 17', Buryło 70' (k)
Zagłębie II: Kuchta – Witsanko, Matras, Oko, Zmijewski, Słysz, Chodyna (60' Sobków), Mucha (70' Soczyński), Nowak (82' Nabrzeński), Pakulski, Moneta (75' Gołębiowski)
Lechia: Spaleniak – Juźwik (24' Paszkowski), Stonecki, Korkuś, Orzechowski, Szukielowicz (78' Brzezicki), Pietkiewicz, Borowy, Buryło, Szydziak (83' Bolisęga), Tomkiewicz (66' Lechocki)

III liga - grupa 3 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Pniówek Pawłowice Śląskie	2	2	0	0	6	6-2
2.	Ślęza Wrocław	2	1	1	0	4	6-3
3.	Gwarek Tarnowskie Góry	2	1	1	0	4	3-1
4.	Ruch Radzionków	2	1	1	0	4	5-4
5.	Ruch Zdzeszowice	2	1	1	0	4	4-3
6.	Rekord Bielsko Biala	2	1	1	0	4	3-0
7.	Piast Żmigród	2	1	1	0	4	3-2
8.	Miedź II Legnica	2	1	0	1	3	4-4
9.	KGHM ZANAM Górnik Polkowice	2	1	0	1	3	2-2
10.	Stal Brzeg	2	1	0	1	3	3-3
11.	KGHM Zagłębie II Lubin	2	1	0	1	3	5-4
12.	MKS Kluczbork	2	0	2	0	2	2-2
13.	Stilon Gorzów Wielkopolski	2	0	1	1	1	2-3
14.	Warta Gorzów Wielkopolski	2	0	1	1	1	1-2
15.	Agroplon Głuszyca	2	0	1	1	1	1-3
16.	Foto-Higiena Gać	2	0	1	1	1	2-5
17.	Lechia Dzierżoniów	2	0	0	2	0	3-6
18.	Górnik II Zabrze	2	0	0	2	0	1-7

Kolejka 2:

Górnik II Zabrze – Ślęza Wrocław	1:4
Stal Brzeg – Ruch Zdzeszowice	1:2
Miedź II Legnica – KGHM ZANAM Górnik Polkowice	1:0
Gwarek Tarnowskie Góry – Ruch Radzionków	1:1
Stilon Gorzów Wielkopolski – Piast Żmigród	1:2
Pniówek Pawłowice Śląskie – Warta Gorzów Wielkopolski	1:0
Rekord Bielsko Biala – Foto-Higiena Gać	0:0
MKS Kluczbork – Agroplon Głuszyca	1:1
KGHM Zagłębie II Lubin – Lechia Dzierżoniów	4:2

IV LIGA - ZACHÓD 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	AKS Strzegom	1	1	0	0	3	3-0
2.	Orla Wąsosz	1	1	0	0	3	2-0
3.	Stal Chocianów	1	1	0	0	3	2-1
4.	Chrobry II Głogów	1	1	0	0	3	2-1
5.	Orkan Szczedrzykowice	1	1	0	0	3	2-1
6.	Odra Total Ścinawa	1	1	0	0	3	1-0
7.	Karkonosze Jelenia Góra	1	1	0	0	3	1-0
8.	BKS Bobrzańskie Bolesławiec	1	0	0	1	0	1-2
9.	Victoria Ruszów	1	0	0	1	0	1-2
10.	Włókniarz Mirsk	1	0	0	1	0	1-2
11.	Sparta Rudna	1	0	0	1	0	0-1
12.	Sparta Grębocice	1	0	0	1	0	0-1
13.	Apis Jędrzychowice	1	0	0	1	0	0-2
14.	Prochowiczanka Prochowice	1	0	0	1	0	0-3
15.	Górnik Złotoryja	0	0	0	0	0	0-0

Kolejka 1:

Sparta Rudna – Karkonosze Jelenia Góra	0:1
BKS Bobrzańskie Bolesławiec – Orkan Szczedrzykowice	1:2
Victoria Ruszów – Chrobry II Głogów	1:2
Prochowiczanka Prochowice – AKS Strzegom	0:3
Włókniarz Mirsk – Stal Chocianów	1:2
Orla Wąsosz – Apis Jędrzychowice	2:0
Odra Total Ścinawa – Sparta Grębocice	1:0

KLASA OKRĘGOWA 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Konfeks Legnica	1	1	0	0	3	5-2
2.	KS Męcinka	1	1	0	0	3	3-0
3.	Zawisza Serby	1	1	0	0	3	3-1
4.	Odra Chobienia	1	1	0	0	3	3-1
5.	Iskra Kochlice	1	1	0	0	3	3-1
6.	Czarni Rokitki	1	1	0	0	3	2-0
7.	Zryw Kłebanowice	1	0	1	0	1	1-1
8.	Plomień Radwanice	1	0	1	0	1	1-1
9.	Kaczawa Bieniowice	1	0	1	0	1	0-0
10.	Kuźnia Jawor	1	0	1	0	1	0-0
11.	Zamet Przemków	1	0	0	1	0	1-3
12.	Chojnowianka Chojnów	1	0	0	1	0	1-3
13.	UKS Huta Przemków	1	0	0	1	0	1-3
14.	Iskra Księginice	1	0	0	1	0	0-2
15.	Pogoń Góra	1	0	0	1	0	2-5
16.	KS Legnickie Pole	1	0	0	1	0	0-3

Kolejka 1:

Zryw Kłebanowice – Plomień Radwanice	1:1
Zamet Przemków – Iskra Kochlice	1:3
Kaczawa Bieniowice – Kuźnia Jawor	0:0
Zawisza Serby – UKS Huta Przemków	3:1
Czarni Rokitki – Iskra Księginice	2:0
KS Męcinka – KS Legnickie Pole	3:0
Chojnowianka Chojnów – Odra Chobienia	1:3
Pogoń Góra – Konfeks Legnica	2:5

A-KLASA GRUPA I 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Orzeł Czerna	1	1	0	0	3	9-1
2.	ZZPD Górnik Lubin	1	1	0	0	3	7-0
3.	Dragon Jaczów	1	1	0	0	3	4-0
4.	Stal II Chocianów	1	1	0	0	3	4-1
5.	Gwardia Białoleka	1	1	0	0	3	4-1
6.	Sokół Jerzmanowa	1	1	0	0	3	2-1
7.	Mieszko Ruszowice	1	1	0	0	3	2-1
8.	LZS Ostaszów	1	1	0	0	3	2-1
9.	Łagoszowia Łagoszów	1	0	0	1	0	1-2
10.	Korona Czernina	1	0	0	1	0	1-2
11.	Kalina Sobin	1	0	0	1	0	1-2
12.	Victoria Siciń	1	0	0	1	0	1-4
13.	Fortuna Obora	1	0	0	1	0	1-4
14.	Zadziór Buczyca	1	0	0	1	0	0-4
15.	Victoria Parchów	1	0	0	1	0	0-7
16.	LZS Komorniki	1	0	0	1	0	1-9

Kolejka 1:

Sokół Jerzmanowa – Kalina Sobin	2:1
Mieszko Ruszowice – Korona Czernina	2:1
Zadziór Buczyca – Dragon Jaczów	0:4
Victoria Siciń – Gwardia Białoleka	1:4
Victoria Parchów – ZZPD Górnik Lubin	0:7
Stal II Chocianów – Fortuna Obora	4:1
Orzeł Czerna – LZS Komorniki	9:1
LZS Ostaszów – Łagoszowia Łagoszów	2:1

A-KLASA GRUPA II 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Bazalt Piotrowice	1	1	0	0	3	6-1
2.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	1	1	0	0	3	4-0
3.	Czarni Dziewin	1	1	0	0	3	3-1
4.	Mewa Kunice	1	1	0	0	3	2-0
5.	Sparta Parszowice	1	1	0	0	3	2-1
6.	Orzeł Mikołajowice	1	0	1	0	1	2-2
7.	KS Winnica	1	0	1	0	1	2-2
8.	Unia Miłoradzice	1	0	1	0	1	0-0
9.	Albatros Jaśkowice	1	0	1	0	1	0-0
10.	Rodło Granowice	0	0	0	0	0	0-0
11.	Park Targoszyn	0	0	0	0	0	0-0
12.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	1	0	0	1	0	1-2
13.	Tęcza Kwietno	1	0	0	1	0	1-3
14.	Wilki Różana	1	0	0	1	0	0-2
15.	Kolejarz Miłkowice	1	0	0	1	0	0-4
16.	KS Kłopotów	1	0	0	1	0	1-6

Kolejka 1:

Mewa Kunice – Wilki Różana	2:0
KS Winnica – Orzeł Mikołajowice	2:2
Sparta Parszowice – Grom Gromadzyń-Wielowieś	2:1
KS Kłopotów – Bazalt Piotrowice	1:6
Tęcza Kwietno – Czarni Dziewin	1:3
Unia Miłoradzice – Albatros Jaśkowice	0:0
Dąb Stowarzyszenie Siedliska – Kolejarz Miłkowice	4:0
Rodło Granowice – Park Targoszyn	-:-

reklama

regionalna.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

REGIONALNE
PROGRAMY
SPORTOWE



OBSERWUJ NAS:
/tvregionalna

CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA
częstotliwość 650 kanał 43

NETIA kanał 274

VECTRA kanał 830

upc kanał 133 dekoder Horizon
razem kanał 365 dekoder Mediabox
z TV Bolesławiec

Lato z „Muza”

19 SIERPNIA LUBIŃSKI RYNEK, WSTĘP WOLNY

**GODZ. 15:00 - PARADA SMOKA - TEATR GROTESKA Z KRAKOWA
- ANIMACJE I WARSZTATY CHORĄGWIARSKIE**

**GODZ. 16:00 - „CZEGO NIE WIECIE O SMOKACH”
SPEKTAKL TEATRU ROZRYWKI TRÓJKĄT Z ZIELONEJ GÓRY**

GODZ. 17:00 - ANIMACJE TEATRALNE DLA DZIECI

**GODZ. 17:45 - „FORTUNA” - POKAZ W WYKONANIU
GWAJDALANÓW - FINALISTÓW „MAM TALENT”**

Muza
CENTRUM KULTURY W LUBINIE

WWW.CKMUZA.EU



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



Sklepy pełne promocji

środa, 22 sierpnia



Kawa Woseba
mielona
23,96 zł/kg

5⁹⁹
250 g



Żeberka paski

11⁹⁹
1 kg

czwartek, 23 sierpnia



Mąka
bolestawiecka

1⁵⁹
1 kg



Skrzydło
patka
z kurczaka

3⁹⁹
1 kg

piątek, 24 sierpnia



Szprot
w kremie
pomidorowym
11,37 zł/kg

1⁹⁹
175 g



Karkówka
bez kości

12⁹⁹
1 kg

sobota, 25 sierpnia



Podudzie
z kurczaka

4⁹⁹
1 kg

poniedziałek, 20 sierpnia



Koncentrat
pomidorowy
12,68 zł/kg

2⁷⁹
220 g



Ćwiartki
z kurczaka

2⁹⁹
1 kg

wtorek, 21 sierpnia



Kucharek
8,45 zł/kg

1⁶⁹
200 g



Łopátka
bez kości

8⁹⁹
1 kg

Powalczą o okręgówkę

■ W ZZPD Górnika Lubin w przerwie letniej doszło do sporych zmian i kilku ciekawych transferów, które powinny i pozwolić drużynie skutecznie bić się o jak najlepsze miejsce w grupie I legnickiej A-klasy.

ZZPD Górnik w rozpoczynającym się sezonie będzie występował w grupie pierwszej, a nie jak to było w poprzednich latach – drugiej. Lubinowski klub w zeszłym sezonie zajął siódme miejsce w rozgrywkach, co z całą pewnością uznano, jako wynik zdecydowanie poniżej oczekiwań. W przerwie letniej zarząd klubu postanowił postawić na nowego trenera, którym został pracujący w Akademii KGHM Zagłębie Przemysław Cielewicz. Budowę drużyny rozpoczął od podstaw, sprowadzając do zespołu zawodników z grup młodzieżowych Zagłębia Lubin i Górnika Polkowice, a także z Iskry Kochlice oraz niższych klas rozgrywkowych.

Dotychczas z ZZPD Górnikiem rozstali się: Marcin Kocik, Grzegorz Szczesny i Michał Nelec, którzy przeszli do Iskry Księginice, a także Łukasz Bednarz, któ-



Fot. Paweł Andrzejewicz

Zespół będzie trenował Przemysław Cielewicz

ry został definitywnie pozyskany przez Stal Chocianów oraz Wiktor Skowron, który będzie reprezentował barwy Łagoszovi Łagoszów.

W barwach lubinowskiego klubu zobaczymy natomiast: Huberta Gajdę i Krystiana Kisiela z KGHM Zagłębia, Łukasza Wingerta ze Sparty Rudna, Damiana Kaczanowskiego, Mikołaja Skorupka i Jakuba Michalak z Górnika Polkowice, Jakub Dziaszcz z Iskry Kochlice a także Michał Simlat z Iskry Księginice. – Na liście życzeń trenera jest jeszcze kilku zawodników, którzy w najbliższym czasie będą potwierdzeni do gry w zespole – mówi Piotr Marczuk, prezes ZZPD Górnika Lubin.

ADAM MICHALAK

Kolejne wzmocnienie

Natalia Matwiszyn dołączy do zespołu tenisistek TS Zagłębia Lubin, który w nadchodzącym sezonie będzie uczestniczył w ogólnopolskich rozgrywkach I ligi kobiet. Natalia to jedna z czołowych zawodniczek Dolnego Śląska. – W ubiegłym sezonie występowała w barwach pierwszoligowego zespołu AZS UE Wrocław z indywidualnym bilansem 12 zwycięstw na 18 spotkań (skuteczność 67 proc.). To młoda i ambitna zawodniczka, która z pewnością będzie wzmocnieniem naszego zespołu – tłumaczy Krzysztof Łachowski, prezes TS Zagłębie Lubin. W nadchodzącym sezonie w drużynie Zagłębia będą występować zatem dwie siostry Matwiszyn, bowiem starsza z nich, Ewelina Matwiszyn, przedłużyła kontrakt na kolejny sezon.

Inauguracyjne spotkanie I ligi kobiet odbędzie się już 8 września w sali sportowej SP 14 przy ul. Norwida 10 w Lubinie. Wstęp wolny.



Tego dnia gospodarze byli nieskuteczni, choć mieli sporo sytuacji strzeleckich

Jaga zgarnęła komplet

Fot. Mariusz Babicz

» To nie był dzień piłkarzy KGHM Zagłębia Lubin. Zmarnowany rzut karny i bramka samobójcza przyczyniły się do wygranej Jagiellonii Białystok 2:0 (1:0). Mecz w Lubinie rozegrany został w ramach czwartej kolejki ekstraklasy. Dla miedzio- wych była to druga porażka z rzędu, goście zanotowali trzecie zwycięstwo w sezonie.

Mecz z pewnością mógłby się inaczej potoczyć, gdyby to gospodarze objęli prowadzenie. Lepszej okazji niż rzut karny wymarzyć sobie nie można. Niestety dla miedzio- wych, Łukasz Janoszka w 17. minucie nie wykorzystał tej doskonałej okazji, co za chwilę zemściło się na Zagłębiu. Niespełna dziesięć minut później było już 0:1. Dominika Hładuna ładnym strzałem pokonał Roman Beżak. W końcówce pierwszej połowy lubinianie mieli okazję do wyrównania z rzutu wolnego, jednak próba Bartłomieja Pawłowskiego nie była udana.

W drugiej połowie miedzio- wci robili wszystko, aby

odrobić straty, jednak brakowało szczęścia i dokładności. Gola udało się zdobyć, ale niestety samobójczego. Po strzale Patryka Klimali, Sasa Balić wpakował piłkę do własnej bramki. To była 73. minuta i sytuacja, która rozwiązała nadzieje Zagłębia na korzystny wynik. Jagiellonia po raz drugi zdobyła komplet punktów na stadionie w Lubinie.

– Zawiodła nas skuteczność. Pierwsza połowa była naprawdę fajna w naszym wykonaniu, w drugiej było to już gonienie rywala. Widać było, że Jagiellonia to doświadczony zespół, który dobrze się ustawił i nie pozwolił nam na zbyt wiele – mówił po meczu Filip Jagiełło, zawodnik KGHM Zagłębia Lubin.

ŁUKASZ LEMANIK

KGHM Zagłębie Lubin – Jagiellonia Białystok 0:2 (0:1)

Bramki: 0:1 Roman Beżak 25', 0:2 Sasa Balić (sam.) 73'
Zagłębie: Dominik Hładun – Alan Czerwiński, Bartosz Kopacz, Maciej Dąbrowski, Sasa Balić – Jakub Tosik – Łukasz Janoszka (53' Damian Bohar), Filip Jagiełło, Paweł Żyra (61' Władysław Sirotow), Bartłomiej Pawłowski – Patryk Tuszyński.
Jagiellonia: Marian Kelemen – Jakub Wójcicki, Ivan Runje, Nemanja Mitrović, Bodvar Bodvarsson (46' Guilherme Sitya) – Taras Romanczuk, Bartosz Kwiecień, Mateusz Machaj (78' Rafał Grzyb) – Karol Świderski (71' Patryk Klimala), Cillian Sheridan, Roman Beżak.
Żółte kartki: Wójcicki, Świderski, Sirotow (Jagiellonia).

Lotto Ekstraklasa 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Lech Poznań	4	4	0	0	12	9-1
2.	Jagiellonia Białystok	4	3	0	1	9	5-1
3.	Piast Gliwice	4	3	0	1	9	7-5
4.	Lechia Gdańsk	4	2	2	0	8	4-1
5.	Korona Kielce	4	2	1	1	7	6-5
6.	Legia Warszawa	4	2	1	1	7	6-5
7.	Górnik Zabrze	4	1	3	0	6	6-4
8.	KGHM Zagłębie Lubin	4	2	0	2	6	6-6
9.	Wisła Kraków	4	1	2	1	5	3-3
10.	Śląsk Wrocław	4	1	1	2	4	5-5
11.	Arka Gdynia	4	0	3	1	3	1-3
12.	Zagłębie Sosnowiec	4	1	0	3	3	5-8
13.	Miedź Legnica	4	1	0	3	3	3-7
14.	Wisła Płock	4	0	2	2	2	4-6
15.	Cracovia	4	0	2	2	2	2-6
16.	Pogoń Szczecin	4	0	1	3	1	1-7

BEATKA music club

LUBIN, KARKONOSKA 1

PIĄTKI I SOBOTY OD 21:00

665 655 325

NABÓR DO SEKCJI TENISA STOŁOWEGO

SEZON 2018-2019

ZAPISY:

www.TsZaglebieLubin.pl



RTBS

Kamienice

NOWE APARTAMENTY I MIESZKANIA

Biuro sprzedaży: Lubin, ul. Rzeźnicza 1

tel. 76 746 32 55

www.rtbs-lubin.pl



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

MOBILNY PUNKT ZBIÓRKI ODPADÓW



NA TERENIE GMINY MIEJSKIEJ
LUBIN DZIAŁA MOBILNY PUNKT
ZBIÓRKI ODPADÓW, DO
KTÓREGO MIESZKAŃCY,
W RAMACH OPŁATY ZA
GOSPODAROWANIE ODPADAMI
KOMUNALNYMI, MOGĄ
ODDAWAĆ ODPADY
NIEBEZPIECZNE ZGODNIE
Z HARMONOGRAMEM

	9.00 - 10.00	10.15 - 11.15	11.30 - 12.30	12.45 - 13.45	14.00 - 15.00
18.08.2018 r.	Odrożenia 9	Leśna 21	Mickiewicza 32	Słoneczna 1A	Sportowa 33

WWW.ODPADY.LUBIN.PL



Bieg Barbórkowy coraz bliżej

■ **Przed nami 33. edycja Biegu Barbórkowego o lampkę górniczą. RCS ogłasza zapisy na to sportowe wydarzenie.**

Do tej pory zgłosiło się 200 osób. W tym roku start biegu zaplanowany został na 14 października, na godz. 11. Tradycyjnie

do przebiegnięcia będzie dystans 10 km ulicami Lubina.

Impreza ta zawsze ma charakter otwarty i każdy może wziąć w niej udział.

Zapisy prowadzone są przez internet, poprzez strony rcslubin.pl i super-sport.com.pl.

MARIUSZ BABICZ



Obecnie zapisanych jest 200 osób

Zmiana na stanowisku trenera

■ **Z bardzo ważnych powodów rodzinnych Daniele Capriotti był zmuszony zrezygnować z prowadzenia drużyny Cuprum Lubin w nadchodzącym sezonie. Jego miejsce zajmie szkoleniowiec z Brazylii.**

Pierwszym trenerem miedziowych w sezonie 2018/2019 rozgrywek PlusLigi będzie Marcelo Fronckowiak, obecnie drugi trener kadry narodowej Brazylii. Jest on pierwszym brazylijskim mistrzem Superligi, który zdobył mistrzostwo jako zawodnik, i jako trener. Swoją trenerską karierę rozwijał pracując z drużynami w Brazylii, Francji i Rosji.

– Ten trener był już wcześniej w kręgu naszych

zainteresowań, ale pierwszą opcją był przede wszystkim Daniele Capriotti. Niestety, z bardzo poważnych przyczyn rodzinnych, nasz obecny trener nie byłby w stanie pełnić tej funkcji, dlatego też zdecydowaliśmy się na Marcelo Fronckowiaka. Ma polskie korzenie, ale języka polskiego, oprócz podstawowych zwrotów, nie zna. Jego dziadek był Polakiem. Co do samej siatkówki, Marcelo ma doświadczenie pracy z młodzieżą i oczywiście na tym najwyższym seniorskim szczeblu. Pracował w Rosji, Włoszech i potrafi się szybko odnaleźć w sytuacji – komentuje Tomasz Tyceł, prezes Cuprum Lubin.

MISZ



Marcelo Fronckowiak będzie trenować lubińską drużynę



Memoriał Henryka Kruglińskiego

» W najbliższy weekend, 18 i 19 sierpnia, w hali Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie odbędzie się XXI Międzynarodowy Memoriał im. Henryka Kruglińskiego. Na turnieju wystąpią cztery drużyny. Wstęp na zawody będzie bezpłatny.

Oprócz gospodyń Metraco Zagłębia Lubin, na parkiecie hali RCS zobaczymy także innego przedstawiciela PGNiG Superligi Kobiet – Pogon Szczecin. Stawkę uzupełniają dwa zagraniczne zespoły: białoruskie HC Gomel oraz słowacka Juventa Michalovce.

18 i 19 sierpnia na lubińskim parkiecie królować będzie żeński szczyptorniak – dyscyplina bliska sercu Henryka Kruglińskiego, który dał się poznać przede wszystkim jako działacz piłki ręcznej.

1 września wypadnie

22. rocznica śmierci Henryka Kruglińskiego, wielkiego przyjaciela lubińskiego sportu, którego do Lubina sprowadziła po studiach praca. Zaczynał od Zakładów Górniczych „Polkowice”, ale coraz silniej górę brała w nim sportowa pasja. W 1973 roku został dyrektorem Powiatowego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lubinie. Na tym stanowisku przepracował 17 lat, bijąc przy tym z pewnością rekord w długości pracy w takim miejscu. Działał w sporcie niekiedy przez 24 godziny na dobę. To dzięki

niemu wyścig kolarski Szlakiem Grodów Piastowskich stał się sztandarową imprezą polskiego sportu w połowie lat 80.

Krugliński dał się poznać przede wszystkim jako działacz piłki ręcznej. O tym, iż przed laty tworzył żeńską sekcję piłki ręcznej w Zagłębiu, wspominać chyba nie trzeba. To on wraz z wieloma działaczami tworzył podwaliny pod sukcesu lubińskiego szczyptorniaka. Każde ligowe zwycięstwo naszych zawodniczek w dużej mierze dedykowane jest jego pamięci.

A turniej zorganizowany ku jego pamięci dostarcza emocji kibicom i jest symbolem tego, co w sporcie najpiękniejsze i najtrwalsze.

Szczegółowy harmonogram rozgrywek XXI Międzynarodowego Memoriału im. Henryka Kruglińskiego publikujemy na plakacie poniżej.

W ubiegłym roku tryumfowała drużyna Borussia Dortmund. Kto zwycięży tym razem, dowiemy się już w najbliższą niedzielę.

ŁUKASZ LEMANIK

XXI MEMORIAŁ
IM. HENRYKA KRUGLIŃSKIEGO

PIŁKA RĘCZNA KOBIET

WSTĘP WOLNY!

18-19 SIERPNIA
HALA RCS W LUBINIE / UL. ODRODZENIA 28B

SOBOTA / 18 SIERPNIA

GODZ. 10:00 / METRACO ZAGŁĘBIE LUBIN - HC GOMEL
 GODZ. 12:00 / IUVENTA MICHALOVCE - SPR POGOŃ SZCZECIN
 GODZ. 16:00 / SPR POGOŃ SZCZECIN - HC GOMEL
 GODZ. 18:00 / METRACO ZAGŁĘBIE LUBIN - IUVENTA MICHALOVCE

NIEDZIELA / 19 SIERPNIA

GODZ. 10:00 / IUVENTA MICHALOVCE - HC GOMEL
 GODZ. 12:00 / METRACO ZAGŁĘBIE LUBIN - SPR POGOŃ SZCZECIN
 GODZ. 14:00 / ZAKOŃCZENIE TURNIEJU



Wielkie Otwarcie MediaMarkt® w Lubinie

MediaMarkt zawitał do Lubina. Sklep tej popularnej sieci pojawił się w galerii handlowej Cuprum Arena. Z okazji otwarcia, od 17 sierpnia klienci sklepu mogą liczyć na ciekawą ofertę promocyjną i technologiczne atrakcje dla całej rodziny.

MediaMarkt jest znany polskim konsumentom jako sieć handlowa oferująca pełen asortyment elektroniki użytkowej oraz kompleksową obsługę. W związku z otwarciem nowego sklepu w galerii Cuprum Arena, na klientów będzie czekała ciekawa oferta promocyjna obowiązująca od 17 sierpnia do wyczerpania zapasów, np.:

- laptop HP 15,6" 15-RA070NW N3060/4G/500G/INT/W10 za 999 zł
- smartfon Samsung GALAXY J7 (2017) LTE DS. za 799 zł
- tablet Samsung SM-T560NZKAXEO T560 TAB E 9.6 WIFI 8GB za 399 zł
- telewizor Blaupunkt 40" BLA-40/1330-WB-11B-FGBQKUP-EU za 799 zł
- pralka BEKO SWRE7512XWW2 za 899 zł

Ponadto, w dniach 17-22.08.2018 będzie można skorzystać z rabatu 23% na wszystkie usługi MediaMarkt, w tym np. szybkie naprawy smartfonów, dostawa do domu, konfiguracja i instalacja urządzeń, pierwsze uruchomienie komputera i tabletu, przegrywanie danych, zabezpieczenie ekranu tabletu lub smartfona folią lub szybą ochronną.

Otwarcie nowego sklepu to również doskonała okazja, by pokazać klientom, że zakupy w MediaMarkt mogą być jednocześnie przyjemnością i wspaniałą rozrywką dla całej rodziny.

Warto odwiedzić sklep w dniach 17-18 sierpnia również z najmłodszymi członkami rodziny. MediaMarkt zapewni im doskonałą zabawę w towarzystwie żywej maskotki Tytusa, bohatera kultowych komiksów. Każdy będzie mógł zrobić sobie z nim pamiątkowe zdjęcie i wydrukować je bezpłatnie w punkcie CEWE.

17 sierpnia sklep zaprosi dzieci na warsztaty z robotyki TechForKids. To wielka gratka dla wszystkich, którzy są fanami klocków Lego i chcieliby rozpocząć swoją przygodę z programowaniem zbudowanych własnoręcznie mini-robotów. Po stworzeniu konstrukcji dzieci nauczą się, jak je zaprogramować, aby mogły się poruszać i wykonywać polecenia. Na koniec warsztatów młodzi konstruktorzy będą mogli w praktyce ocenić efekty swojej pracy podczas emocjonującej „bitwy robotów”. Wszyscy uczestnicy warsztatów otrzymają upominki.

MediaMarkt wychodzi poza standardową rolę sklepu. Chcemy być dla naszych klientów przewodnikiem po świecie nowoczesnych technologii oferując im szeroki asortyment, fachowe doradztwo i zapewniając wyjątkowe doświadczenia zakupowe. – mówi Marta Kańska-Klonowska, dyrektor sklepu MediaMarkt w Lubinie.

Nowy sklep MediaMarkt mieści się na poziomie II galerii handlowej Cuprum Arena i zastąpił markę Saturn, która była obecna dotychczas w tej lokalizacji.



Z STRONY ZA ODRA



www.winsko.pl

Rita podarowała nam historię Wińska

» Tego dnia kończyłaby 95 lat. Zmarła niestety niespełna cztery miesiące wcześniej, w Miami na Florydzie. Rita Steinhart Botwinick, urodzona w Winzig, autorka książki „Wińsko 1933-1945”, bohaterka filmu „Maleństwo na górze” i współtwórczyni wystawy o dawnym Wińsku.

Ostatnie słowa – przesłanie, jakie wygłosiła w filmie do zebranych na placu Pod Starym Bzem: „A teraz życzę wam wszystkim dużo zdrowia, zadowolenia i pokoju w waszym życiu. To są moje życzenia dla mojego rodzinnego miasta. Żeby rozkwitało. Żegnajcie...” wycisnęły niejedną łzę z oczu.

Liczba osób zebranych Pod Starym Bzem przeszła nasze najsmielsze oczekiwania. Tylko jednego dnia 550 osób obejrzało wystawę, film i doczekało się egzemplarza książki wydanej po polsku. Pozostałe egzemplarze miały być rozdane

nowiliśmy rozdać je teraz, w czasie wakacji. Zainteresowanych prosimy o kontakt z Urzędem Gminy.

Codziennie też obserwujemy, jak mieszkańcy i przybysze oglądają wystawę plenerową, która zostanie u nas na stałe. Przy okazji jej otwarcia nagrodę w konkursie na wspomnienia polskich osadników odebrała pani Anna Bieniek, autorka „Dziennika dla moich wnuków”, a za dokumentowanie i pracę nad utrwaleniem i popularyzacją historii dawnego Wińska uhonorowany został Staś Sieklicki.

Jednocześnie dotarła do nas wiadomość, że z progra-



na kolejnym spotkaniu we wrześniu, jednak zainteresowanie jest tak duże, że posta-

mu unijnego PROW gmina Wińsko otrzyma środki na renowację zabytkowe-



go cmentarza żydowskiego i ratowanie stodoły Steinhartów.

Dziękujemy współorganizatorom, patronom i współfinansującym projekt „Mikrokosmos Śląski. Winzig – Wińsko”: premie-

rowi Mateuszowi Morawickiemu, który został honorowym patronem imprezy, redakcjom Radia Wrocław, Telewizji Wrocław i „Gościa Niedzielnego” za patronat medialny, a także Narodowemu Centrum Kultury i Fundacji SZACUNEK Wińsko za współfinansowanie tego wyjątkowego projektu.

Dr. Andrzejowi Ferensovi za poprowadzenie spotkania, Bogodarowi Zielnicy za przetłumaczenie książki, Danucie Błahut-Biegańskiej za przygotowanie wysta-

wy, Stowarzyszeniu Węgrzce – Wrzeszów i Malinówce za uświetnienie wydarzenia poczęstunkiem. Wszystkim pracownikom Urzędu Gminy, Gminnego Ośrodka Kultury, Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, niezawodnym pracownikom interwencyjnym za ich wysiłki w przygotowanie Wińska na to święto. Mieszkańcom i gościom, którzy nie zawiedli – dziękujemy!

Czesława Biatek
koordynator projektu

Szanowni Państwo,

Rocznica referendum, przegranego przez opozycję, minęła. Raz jeszcze dziękuję wszystkim, którzy nie poddali się presji i odpowiedzieli na mój apel „Nie idź, rozlicz mnie za rok”. Czas rozliczenia się zbliża. To czas na rozmowę o tym, co zostało zrobione, co zaczęte, a co przynajmniej przygotowane i czeka na środki.



Referenda służą zasięgnięciu opinii w najważniejszych dla życia społeczności gminy spraw. To najwyższy stopień konsultacji społecznych w kwestiach największej wagi.

Opozycja zamarnowała jednak ok. 18 000 zł na referendum w sprawie odwołania demokratycznie wybranego wójta, którego kadencja trwa cztery lata (po zmianie przepisów – 5 lat). Obecnie opozycja próbuje ośmieszyć i zdyskredytować mój pomysł przejścia gminy Wińsko do

powiatu lubińskiego. Rozpowszechniane są też kłamstwa, które mają wzbudzać strach i inne złe emocje.

Prawo wymaga, aby wniosek gminy i powiatu o przesunięcie granic administracyjnych był przesyłany do premiera, a ten przekazał sprawę do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. To minister zarządza konsultacje spo-

łeczne, które mogą mieć różne formy. Nie musi być to referendum. Uważam natomiast – i o to będę zabiegać – że właśnie w tak istotnej sprawie powinno być ono zorganizowane.

Jestem przekonana, że będzie ono ważne, bo każdy będzie miał zdanie na ten temat. Nie martwię się więc o frekwencję. Decyzja o zmianie powiatu będzie

w pełni zależała od Państwa, czyli tylko pozytywny wynik ważnego referendum da nam zielone światło w sprawie zmiany powiatu, a negatywny każe porzucić te plany. Będzie tak, jak zechcą mieszkańcy. Na takie referendum, na takie konsultacje warto wydać pieniądze. Państwa zdanie jest tutaj najważniejsze.

Wójt Jolanta Kryswata-Zielnica

Czy jesteś za...

...przeniesieniem lub utworzeniem nowego placu zabaw w centrum Wińska?

Plac zabaw przy ul. Mickiewicza (za kapliczką) ma już swoje lata. Od czasu jego powstania wiele zmieniło się także w jego otoczeniu. Droga krajowa 36 stała się o wiele bardziej ruchliwa; hałas i spaliny nie służą bawiącym się tam dzieciom.

Co prawda przy przedszkolu i szkole powstaje Otwarta Strefa Aktywności, dostępna dla wszystkich mieszkańców przez cały dzień, ale Wińsko jest dużą miejscowością i odrębny plac zabaw w centrum niewątpliwie jest potrzebny.



Bezpieczną, rozległą i dostępną lokalizacją mogłaby być działka między ulicą Przemysłową a skwerem św. Jana Pawła II. Wówczas wystarczyłoby ogrodzenie z dwóch stron, bo pozostałe dwie to mur sąsiednich zabudowań. Furtki prowadziłyby w obie strony: na ul. Przemysłową i na skwer św. Jana Pawła II (w stronę ul. Kościuszki). Stąd jest dużo dalej do ruchliwej DK 36, łatwiej dojść do kawiarni-lodziarni i ławeczek przy skwerze. W stronę pizzerii prowadzi oznakowane przejście dla pieszych.

Na budowę placu można przeznaczyć środki z programu Małej Odnowy Wsi, funduszu sołectkiego i środków własnych gminy. Jednak, żeby uzyskać niezbędne pozwolenia i uzgodnienia (przede wszystkim konserwatora zabytków), już teraz trzeba rozpocząć prace nad dokumentacją. Również w tym roku jesienią należałoby zacząć nasadzenie odpowiedniej roślinności, która w słoneczne dni zapewni cień przebywającym na placu dzieciom i rodzicom.



Stary plac zabaw nie byłby likwidowany tak długo, jak długo byłby chętni do korzystania z niego. Prosimy o Państwa opinię w tej sprawie – na adres e-mail konsultacje@winsko.pl lub osobiście w czasie dyżurów wójta (wtorki w godz. 16.00–18.00 i czwartki w godz. 9.00–12.00) albo bezpośrednio do sołtysa. We wrześniu odbędzie się spotkanie konsultacyjne z mieszkańcami. O szczegółach poinformujemy na stronie www.winsko.pl i na tablicach ogłoszeń.

sołtys Ryszard Kisielewicz
wójt Jolanta Kryswata-Zielnica

Z polskiego na nasze

czyli co nam autor chciał wmówić

Niektóre profile na Facebooku, strony internetowe i wołowski tygodnik powiatowy zamieszczają liczne informacje na temat naszej gminy, które albo mijają się z prawdą, albo celowo czytelników wprowadzają w błąd.

Droga do Smogorzowa Wlk.

Wprost kłamstwem jest, że nie będzie drogi do Smogorzowa, bo wójt gminy Wińsko nie dołożyła pieniędzy. Przetarg jest rozstrzygnięty i remont powinien ruszyć lada dzień. Droga należy do powiatu wołowskiego i jest to powiatowa inwestycja.

Dwa lata temu powiat zdobył dofinansowanie z Ministerstwa Infrastruktury na remont mostu kamiennego z blisko kilometrowym odcinkiem jezdni na tej drodze. Brakujące środki zagwarantowały solidarnie powiat i gmina Wińsko. W tym roku znów powiat uzyskał takie dofinansowanie (ponad 1,2 mln zł), a w swoim budżecie zabezpieczył ponad 800 tys. środków własnych. Cały koszt to nieco ponad 2 mln zł, pieniędzy było więc w sam raz. Dopiero gdy cała suma była już do dyspozycji inwestora, Starostwo w Wołowie zwróciło się do gminy Wińsko o 20% udziału w całości przedsięwzięcia (ponad 400 tys. zł), co miało być „zwiększyć zakres zadania”. Dokumentacja przetargowa mówiła o moście i niespełna 1 km jezdni, żadne zwiększenie (wydłużenie) drogi nie wchodziło więc w grę. Na co powiat potrzebował dodatkowych pieniędzy?

– Myślę, że powiat wołowski chciał zmniejszyć swój udział (z 800 na 400 tys. zł), a resztą kosztów obarczyć nas – twierdzi Jolanta Kryswata-Zielnica, wójt gminy Wińsko. – Nie zgodziłam się na to, bo w pełni satysfakcjonuje nas zakres prac przewidziany na ten rok, za środki,



które powiat już posiada. Zwłaszcza że chodzi o drogę w szczerym polu, a pilnych remontów wymagają drogi przez teren zabudowany – i gminne, i powiatowe. Na przykład Stryjno przez wieś, odcinki szutrowe w Rudawie, Kozowie, Łazach, Krzelowie, Aleksandrowicach, Wyszczicach, Gryżycach, Węgrzicach, Staszowicach... Miejsca zabraknie, żeby je wymienić. Radni opozycyjni – nawet radna z tego okręgu – wręcz sprzeciwili się odbudowie krótkiego odcinka chodnika gminnego w Rajczynie. W Brzózce nowy chodnik – powiatowy – to tylko mrzonki i plany już drugi rok – dodaje wójt.

Droga relacji Wińsko – Smogorzów – Smogorzówek aż pod Pełczyn (w gm. Wołów) znalazła się w Lokalnym Programie Rewitalizacji Gminy Wińsko. To oznacza, że można ją było wyremontować za 15% kosztów, a 85% próbować pozyskać z Unii Europejskiej. Starosta odmówił.

– Proponowałam, że te 15 procent jesteśmy gotowi pokryć pół na pół z powiatem, ale wniosek musiał złożyć powiat. Nie złożył. Nie wiem, czy dostaliby te pieniądze, ale nawet nie spróbowali – mówi wójt.

120 tysięcy na łatanie dziur

Nieprawdą jest też, że wójt „zablokowała 120 tys. na remonty bieżące dróg gminnych”, o które mieli wnioskować radni.

– To opozycja zablokowała mi możliwość takich remontów, po czym wyznaczyła swoje odcinki do remontów bieżących, do czego nie miała prawa. Pomijam, że zamiast utwardzenia bocznej ul. Akacyjnej, która spływa regularnie na ul. Piłsudskiego i niszczy chodnik oraz ścieżkę rowerową, ustalili, żeby „poprawić” inną odnogę ul. Piłsudskiego, która niczego nie niszczy, ale prowadzi do domu ich mentorki politycznej – komentuje wójt. – Gmina ma obowiązek najpierw zadbać o drogi własne, potem może dokładać się do powiatowych. Dopóki nie są wyremontowane drogi powiatowe przez wieś, nie będziemy więcej dokładać do prac poza terenem zabudowanym. To w wioskach pękają domy, niszczą się wodociągi, niebezpieczeństwo grozi pieszym i kierowcom... Jeśli nie mamy pieniędzy na wszystko, musimy wybierać to, co ważniejsze.

Znowu w cudzych butach

Gmina wiejska ma jednego wójta i 15 radnych, nie na odwrót. Wójt wnioskuje o wprowadzenie zadań inwestycyjnych, a radni w głosowaniu zatwierdzają je lub nie. Jeśli radni wnioskuje o jakąś zmianę w budżecie, wójt musi ją zaakceptować przed głosowaniem, ponieważ to on jest odpowiedzialny za budżet, a nie radni. Jeśli nie zaakceptuje, zmiany nie ma.

– Zaakceptowałam wydanie 120 tys. na remont dachu i elewacji świetlicy w Baszynie, bo wiedziałam, że z dofinansowania unijnego Baszyn nie będzie mógł skorzystać – potwierdza Jolanta Kryswata-Zielnica. – Po rozstrzygnięciu przetargu

i podpisaniu umowy z wykonawcą nagle sołtys „wyskoczył” z dodatkowym wydatkiem 30 tys. zł, a radni opozycyjni mu przyklasnęli. Nie można na tym etapie dokładać kasy do zadania ani zmieniać jego zakresu! Trzeba by wtedy wypowiedzieć umowę, zapłacić karę wykonawcy (10% wartości umowy) i ogłaszać przetarg jeszcze raz. Sołtys może tego nie rozumieć, ale radni powinni. Mimo to zabrali środki przeznaczone na funkcjonowanie urzędu (np. usługi pocztowe) i przenieśli na świetlicę. Regionalna Izba Obrachunkowa upomniwała ich, że takie działanie jest bezprawne. Próbowali naprawić ten błąd, ale im nie wyszło, RIO po raz kolejny zrobiło to za nich. A przewodniczący rady wypisuje teraz, że to ja zabrałam ze świetlicy 30 tys., żeby wydać na... „Wiadomości Lubinskie”. Otóż informuję, że wkładka „Strony Za Odrą” jest finansowana z rezerwy ogólnej wójta, podobnie jak bezpłatne autobusy na targ w czasie wakacji.

Kłamstwo autobusowe

Zarzut, że wójt nie chce dla mieszkańców gminy dodatkowych połączeń z Wołowem, też jest fałszywy. Próba wymuszenia podpisania tzw. porozumienia w tej sprawie to zamach na samodzielną i majątek gminy. Po pierwsze „nowy rozkład jazdy” wynikający z tego „porozumienia” pokazuje wyraźnie, że nie będzie dla Wińska żadnych nowych połączeń, tylko zdublowane byłyby te połączenia, które oferuje PKS i przewoźnicy prywatni. Niewielka różnica jest w godzinach odjazdów i cenie biletów. Porozumienie zakłada, że powiat wołowski odpowiada tylko za wyłonienie nowego przewoźnika (bez przetargu!), który będzie dotowywany przez gminy i w pewnym sensie przez powiat. Najpierw na cztery miesiące – od września do grudnia – gmina miałyby przeznaczyć na dwie linie bli-

sko 100 tys. zł, a powiat 50 tys. Jeśli środki Powiatu wyczerpią się wcześniej, np. w miesiąc, wtedy cały koszt spadnie na naszą gminę. Dla porównania gmina Wołów za 50 tys. czyli połowę mniej niż Wińsko, zyskuje trzy linie dodatkowe (w tym nocną) z Brzegiem Dolnym.

– Kogo więc i po co mielibyśmy dotować? – zastanawia się wójt Wińska. – Z pieniędzy naszych podatników mamy wzmacniać jakąś firmę narzuconą przez powiat, robiąc to kosztem PKS i przewoźników prywatnych, którzy muszą się sami utrzymać na rynku? Przecież tam też pracują ludzie, którzy płacą nam podatki. Mamy ich zniszczyć dla kaprysu powiatowego?

Mieszkańcom gminy Wińsko potrzebny jest dodatkowy bus (nie 40-osobowy klimatyzowany autobus, jak zakłada „porozumienie”) do Wołowa i Ścinawy. Inne kwestie komunikacyjne rozwiązuje otwarty dla wszystkich przewóz szkolny i linie regularne Wińsko – Wołów i Wińsko – Lubin, które można jeszcze lepiej ze sobą zsynchronizować. Koszt takich dwóch linii, poprowadzonych nawet tak, żeby biegingy przez jak najwięcej wiosek, to około 100 tys. zł. za 10 miesięcy – nawet gdyby jeździły puste lub nikt nie płacił za bilet. Tyle musielibyśmy wydać w komunikacji powiatu wołowskiego zaledwie za cztery miesiące i tylko w jednym kierunku.

Najgorsze, że żadnych dodatkowych linii nie przewidziano przez Głębowice czy Smogorzów.

– To podstawowe przyczyny, dla których nie podpisałam i nie podpiszę tego porozumienia. Jest ono zwykłym nieporozumieniem – podkreśla Jolanta Kryswata-Zielnica. – Tak zwana „współpraca samorządów” po wołowsku to zwykły wyzysk, a raczej nieudana próba wyzyskiwania gminy Wińsko i jej mieszkańców.

Ewa Balsa

Opozycja znów nie miała racji

Regionalna Izba Obrachunkowa unieważniła uchwałę rady gminy Wińsko o nieudzieleniu absolutorium wójt Jolancie Kryswatej-Zielnicy. To kolejny przypadek, gdy decyzje radnych są podważane przez samorządowy nadzór.

W ciągu ostatnich dwóch lat najistotniejsze uchwały podjęte z inicjatywy radnych opozycyjnych, zostały uchylone przed nadzór Wojewody Dolnośląskiego, Regionalną Izbę Obrachunkową i Państwową Komisję Wyborczą.

Przypomnijmy, że inicjatywa uchwałodawcza leży po stronie wójta, burmistrza lub prezydenta. Wniosek o rozpatrzenie projektu jakiejś uchwały i poddanie go

pod głosowanie może złożyć również grupa radnych. W przypadku uchwał budżetowych wniosek radnych musi być skierowany do szefa samorządu (np. wójta), który rozpatrzy ten wniosek – pozytywnie lub negatywnie. Bez akceptacji wójta uchwała nie może być przegłosowana, ponieważ to wójt, a nie rada gminy, jest odpowiedzialny za wykonanie budżetu, czyli prawidłowe i gospodarne

wydawanie publicznych pieniędzy.

Służby czuwające nad zgodnością prawa miejscowego (uchwał rad gmin) z prawem państwowym (ustawami sejmowym, rozporządzeniami ministrów, ordynacją wyborczą, ustawą o finansach publicznych) sprawdzają uchwały rad gmin pod tym kątem.

Od kiedy w radzie gminy Wińsko zmienił się prze-

wodniczący, unieważnionych zostało kilka bardzo ważnych uchwał podjętych z inicjatywy radnych. Były to:

- pierwsza obniżka wynagrodzenia wójta – unieważnienie przez nadzór Wojewody,
- dwukrotne nieudzielenie wójt absolutorium – unieważnienie przez RIO,
- zmiany w budżecie bez akceptacji wójta – unieważnienie przez RIO,

• ustalenie okręgów wyborczych i obwodów do głosowania – unieważnienie przez PKW.

Do uchwalenia nieważnych uchwał dochodziło mimo tego, że przed każdym głosowaniem unieważnionej później uchwały mecenas M. Chlebowski tłumaczył radnym, że uchwała jest niezgodna z prawem i powinna być uchylona.

Uchwały o zasadzie najmu lokali mieszkalnych – w której radni chcieli decydować o przydziale mieszkania, a nie tylko go opiniować – omówionej i przegłosowanej na komisjach, nie wnieśli później na sesji do porządku obrad, nie była więc głosowana. Ktoś inny im w międzyczasie wytłumaczył...

Antoni Koch

Akademia Sztuk Prowincjonalnych w gminie Wińsko

Otrzymaliśmy 1,7 mln zł dofinansowania na budowę i przebudowę 7 świetlic. Dołożyć musimy ok. 850 tys. Środki gminy powinny pochodzić z obligacji. Jeśli wyemitujemy obligacje na wyższą kwotę, pozwalającą dokończyć „wieczne remonty” pozostałych świetlic, które nie kwalifikowały się na środki unijne, żadna wieś w gminie nie będzie poszkodowana.

Zdobycie unijnych pieniędzy na świetlice jest teraz bardzo trudne. Stało się tak dlatego, że Komisja Europejska, po skontrolowaniu świetlic utworzonych w Polsce z poprzedniego rozdania, załamała ręce. Wiele obiektów stało w chwastach, zawilgoconych, nieużywanych.

Nowy regulamin unijny mówi wyraźnie: zwykłe remonty nie wchodzi w grę. Tylko budowy, przebudowy i rozbudowy. Kluczowy jest pomysł na działalność i grupy ludzi, którzy tę działalność pociągają. Ważne też, żeby samorząd koordynował pracę świetlic, aby oprócz funkcji społecznych (zebranie wiejskie), rozrywkowych (zabawa, festyn), odpłatnych (uroczystość rodzinna) świetlice prowadziły racjonalne działania kulturalne i edukacyjne. Stąd pomysł, żeby wykorzystać Internet i połączyć świetlice w sieć, skoordynować ich działalność poprzez GOK w Akademii Sztuk Prowincjonalnych ASP; zakończoną dorocznym letnim Festiwal Sztuk Prowincjonalnych „Daleko od szosy”. To zyskało uznanie oceniających, podobnie jak oszczędny model budowania świetlic (nasi sąsiedzi wydają 1 mln zł na każdą świetlicę).

– Na początku tej kadencji zapowiedziałam, że przygotowujemy projekty i będziemy składać wnioski o środki unijne na świetlice w obecnym rozdaniu. Hamowałam więc wydawanie pieniędzy z budżetu gminy na częściowe remonty, które niczego nie załatwiały, a mogły pochłoniąć każdą kwotę. Cierpliwość się opłaciła – podkreśla wójt Jolanta Kryswata-Zielnica.

Wiele sołectw przeznaczało w tym czasie swoje fundusze sołeckie na kolejne etapy remontów i bieżące utrzymanie. Skutki są dobre, ale prace nie mają końca. Wyszęćce i Baszyn wręcz wymusiły środki gminne na dokończenie swoich świetlic, mimo że mogły otrzymać środki unijne, gdyby tylko chwilę poczekały. Baszyn rozwiązał jednak swoje lokalne stowarzyszenie i to go dyskwalifikowało. Wyszęćce pod pretekstem organizacji dożynek gminnych, po wyłożeniu środków z funduszu sołeckiego, uzyskały środki na dokończenie remontu z budżetu gminy. Szkoda, bo środki unijne byłyby większe i pozwoliły na więcej.

– Rozumiem, że mieszkańców nie obchodzi, z jakich środków jest świetlica i cieszą się, że ją mają. W tych dwóch przypadkach jednak sołe-

ctwa sporo straciły. Podobnie, jak gmina, która musiała pokryć koszty w całości, a mogła w 1/3 jako udział własny – podkreśla wójt. W obecnym konkursie gmina mogła składać tylko jeden wniosek, za to na wiele świetlic. Wszystkie obiekty z listy musiały jednak spełniać jednakowe kryteria. Jeśli choćby jeden obiekt ich nie spełniał, przepadał cały wniosek. Nie mogliśmy ryzykować, dlatego z 16 przygotowanych świetlic na liście zostało 7. Wniosek objął budowę 4 świetlic segmentowych w Grzeszynie, Białawach Wielkich – Czaplicach, Iwnie i Konarach oraz przebudowę świetlic w Rudawie, Węgrzcach i Przyborowie.

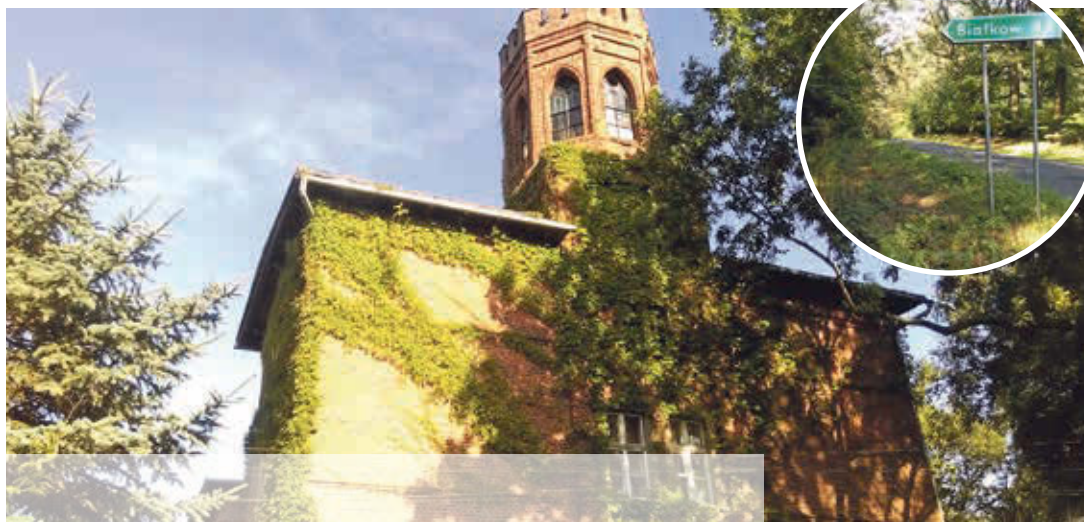
– Z bólem serca skreślaliśmy te obiekty, które nie miały szansy i mogły nam dyskwalifikować cały wniosek. Ale i na to jest pomysł. Uważam, że teraz, gdy dostaliśmy środki na te siedem świetlic, powinniśmy wziąć obligacje na nieco większą sumę i przeznaczyć je nie tylko na udział własny do projektów, ale i na dokończenie starych remontów. Jeśli ten plan się spełni, do końca 2019 roku w całej gminie zniknie problem starych, murszejących świetlic bez toalet – podkreśla wójt.

Karolina Katarzyna, specjalista ds. pozyskiwania funduszy zewnętrznych



Kosmiczna wieś ożyje

» Białków to przysiółek w sołectwie Grzeszyn, położony w lesie między Kleszczowicami a Stryjnem, niespełna cztery kilometry od Wińska. Zaledwie kilku mieszkańców, zniszczona drożka powiatowa i ogromny kompleks parkowo-pałacowy z obserwatorium astronomicznym i koronografem do obserwacji słońca.



W 2016 r. kompleks znalazł się w Lokalnym Programie Rewitalizacji gminy Wińsko, a w 2017 r. – w Wojewódzkim Rejestrze Zabytków. To sprawiło, że Uniwersytet Wrocławski mógł ubiegać się o środki z programów rewitalizacyjnych Regionalnego Programu Operacyjnego, w partnerstwie z gminą Wińsko.

– Obawiałem się, że Białków jako osada prawie niezamieszkała niespełni warunków bycia „obszarem zdegradowanym” i zostanie wyeliminowany na etapie oceny programu – przyznaje dr Andrzej Ferens, szef zespołu tworzącego plan rewitalizacji gminy.

– Sołtysi sąsiednich wsi, które się w programie nie znalazły – Grzeszyna, Kleszczowice, Stryjna i Morzyny – radny tego okręgu, inne osoby zaangażowane w tworzenie planu i pani wójt tak się uparli, że postanowiliśmy zaryzykować – dodaje Aneta Niewiarowska, sekretarz gminy.

Po pierwszych złych wiadomościach, że UW środków na Białków nie dostał, w ostatnich dniach przyszła wiadomość bardzo dobra.

Z Unii Europejskiej przyjdzie 2,3 mln zł na pierwszy etap prac! Połowa tego, o co wnioskował właściciel, ale i tak bardzo dużo.

– Dla całej gminy, ale przede wszystkim dla naszych wiosek, odbudowa świetności Białkowa, otwarcie go dla uczniów, studentów, turystów, zielonych szkół i wywiecielek będzie kotłem zamachowym dla rozwoju. Już sam etap prac remontowych to rozwój noclegów, cateringu, miejsc pracy towarzyszących takiemu przedsięwzięciu – podkreśla radny Zdzisław Miłuch.

– Po remoncie w Białkowie na terenie obserwatorium nie będzie noclegów, bo to przeszkadzałoby w pracy naukowej. Obserwacja nieba nocą wymaga ciemności. Nie można świecić światła w pokojach czy rozpalać ognisk. Dlatego trzeba będzie stworzyć miejsca noclegowe poza Białkowem, ale niedaleko. Może dwór, poddasze w świetlicy i lokal po sklepie w Smogorzówku? Turyści jeździliby wówczas przez naszą Rudawę, gdzie jest dużo pustych domów na sprzedaż – planuje sołtys Wiesław Stępień.

– Przeznaczony na świetlicę budynek mieszkalny w Morzynie ma całe piętro do zagospodarowania na noclegi – dodaje Zdzisław Miłuch.

– W Słupie jest budynek gminny z małą świetlicą i miejscem na kilka pokoi, wciąż czeka na pomysły i pieniądze – wtrąca sołtys Konar Agnieszka Karasińska, która aktywnie brała udział w tworzeniu planu.

– Białków, choć kompleks nie jest naszą własnością, daje większe szanse na rozwój gminy Wińsko niż inne przedsięwzięcia – twierdzi wójt Jolanta Kryswata-Zielnica. – Ruch, promocja, turystyka, miejsca pracy. Może wreszcie ruszą jakieś programy wspierające tworzenie miejsc noclegowych dla turystów, wtedy zagospodarujemy na ten cel ostatnie gminne nieruchomości, które pozostają częściowo niewykorzystane, np. poddasze świetlicy w Baszynie, w Słupie, Morzynie, Smogorzówku. Liczę też na to, że zaczną się rozwijać kwatery prywatne.

Ewa Balska

Dni Wińska za nami, a przed nami...

Pierwsze mecze na nowej murawie stadionu w Wińsku, bieg uliczny Szlakiem Wielkiej Niedźwiedzicy, zabawy i koncerty, Gminne Święto Cukru w Konarach, festyn parafialny w Głębowicach i Dzień Pieroga w Białawach – to już za nami. A co jeszcze wydarzy się tego lata?

Czekają nas: Święta Chleba w Węgrzcach 25 sierpnia i dożynki gminne w Baszynie 2 września. Przypominamy, że sołectwo, które wygrało konkurs na wieńiec w poprzednim roku, jest współorganizatorem następnych dożynek gminnych. Dzięki temu ważne gminne uroczystości odbywają się w różnych zakątkach gminy, a nie tylko w Wińsku. Dożynki będą połączone z finałem konkursu „Strach na wróble

czyli wyganiamy szkodliwe ptaszyska z naszej zagrody”.

Tydzień później, 9 września, odbędzie się Gwiazdzisty Rajd Rowerowy do Rajczyna „Raj-czyn czyni cuda”, a 29 września „Panny Roztropne” – impreza między Budkowem a Iwnem, organizowana przez Stowarzyszenie Nad Stawami i sołectwo Przyborów. Tu specjalny konkurs, na który zapraszamy panny, wdowy i rozwódki – główna nagroda

to telewizor, a za sam udział panie otrzymają solarne lampy ogrodowe. Mężatki oraz mężczyźni zapraszamy do kibicowania i na poczęstunek. Impreza połączona jest z dorocznym spotkaniem „Na dzikim Zachodzie”.

O imprezach dożynekowych w sołectwach i parafiach informować będziemy na bieżąco na stronie www.winsko.pl i na gminnym profilu na Facebooku.

/MM/





Wiele działek położonych jest w wyjątkowo urokliwych miejscach

Zamieszkaj w gminie Wińsko

» Działki, na których można się budować, są u nas wyjątkowo tanie. Powodów jest wiele.

Przed wszystkim w całej gminie jest bardzo dużo atrakcyjnych terenów i wydzielonych już działek.

Po drugie, gmina ma tylko częściowy Plan Zagospodarowania Przestrzenne-

go, dzięki czemu potencjalni nabywcy nie muszą się obawiać, że nie będą mogli wybudować się w upatrzonej miejscy. Brak planu sprawia, że wiele działek w obrębie lub w sąsiedztwie istniejących zabudo-

wań, może być zabudowywanych już na podstawie decyzji o warunkach zabudowy, wydawanych przez Urząd Gminy.

Zainteresowani zakupem gruntów powinni się jednak skonsultować z urzędnika-

mi i potwierdzić, czy grunt nieobjęty planem nadaje się lub nie pod zabudowę, a jeśli tak – na jakich warunkach.

Po szczegółowe informacje zapraszamy na naszą stronę internetową www.winsko.pl.

UG

Głębowice czekają na market

Gmina Wińsko oferuje działkę pod budowę marketu, z punktem aptecznym i pocztowym, w miejscowości Głębowice.

Głębowice liczą około 500 mieszkańców. Są trzecią co do wielkości miejscowością gminy Wińsko. Znajduje się tu szkoła podstawowa z przedszkolem oraz ośrodek zdrowia. Atrakcją turystyczną wsi jest zespół poklasztorny z XVII w., który przyciąga coraz więcej turystów i pielgrzymów.

Głębowice są miejscowością rozwojową także za sprawą dobrego połączenia komunikacyjnego. Wieś położona jest w odległości ok. 12 km od drogi krajowej nr 36 oraz ok. 15 km od drogi ekspresowej S5.

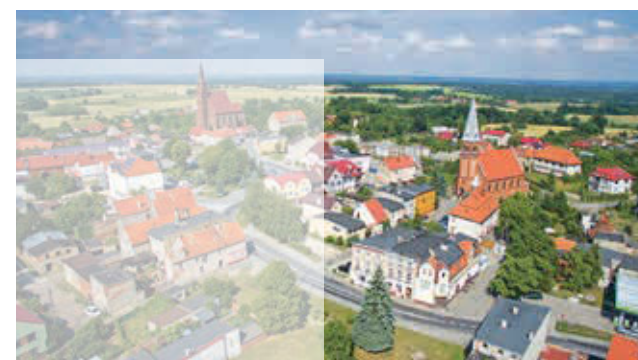
Z działki nr 373/21 o pow. 5,8 ha, można wydzielić pod planowaną inwestycję od 20 do 40 arów (2 000 m² – 4 000 m²).

Działka położona jest bezpośrednio przy osiedlu z zabudową wielomieszkaniową oraz przy drodze asfaltowej, kategorii powiatowej.

Działka nie posiada planu zagospodarowania przestrzennego. Istnieje możliwość budowy na podstawie decyzji o warunkach zabudowy.

Sprzedaż przeprowadzona będzie w formie przetargu nieograniczonego.

/EK/



Gmina Wińsko jest dobrym miejscem nie tylko do zamieszkania, ale i prowadzenia biznesu

WYKAZ WÓJTA GMINY WIŃSKO

w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości z terenu Gminy Wińsko przeznaczonych do sprzedaży

Poz.	Obręb	Księga wieczysta	Nr działki	Pow. w ha	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie zagospodarowania	Forma sprzedaży	Cena	Termin zapłaty	Uchwała Rady Gminy
1	Grzeszyn	WR1L/00036081/3	115/1	0,3021	Grunty orne i grunty rolne zabudowane	Brak planu zagospodarowania przestrzennego	W trybie ustnego przetargu nieograniczonego	15.000	Przed zawarciem aktu notarialnego	XV/130/2015 z dnia 27.11.2015 r.
2	Wyszęcice	WR1L/00029783/2	279/1	0,5594	Pastwiska trwałe			16.000		XV/130/2015 z dnia 27.11.2015 r.
3	Smogorzówek	WR1L/00025378/2	96	0,1199	Grunty rolne zabudowane			16.200		XXII/81/1992 z dnia 25.06.1992 r.

Prawo pierwszeństwa nabycia nieruchomości przysługuje byłym właścicielom i ich spadkobiercom. Zgodnie z art. 34 ust 1 pkt 1,2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j. Dz.U z 2018 r, poz. 121) osobom, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu ww. nieruchomości, wyznacza się co najmniej 6-tygodniowy termin do złożenia ofert, który przypada od 16 sierpnia do 26 września 2018 roku.

WYCIĄG Z OGŁOSZEŃ WÓJTA GMINY WIŃSKO

w sprawie podania do publicznej wiadomości nieruchomości z terenu Gminy Wińsko przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego

Poz.	Obręb	Księga wieczysta	Nr działki	Pow. w ha	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie zagospodarowania	Wysokość i termin wnieśienia wadium	Cena	Termin zapłaty	Data, godzina i miejsce przetargu
1	Rudawa	WR1L/00024074/4	351	1,48	Ps, Ls, Lzr, N	Brak planu zagospodarowania przestrzennego	5.000 zł do dnia 17.09.2018 r.	29.000	Przed zawarciem aktu notarialnego	20.09.2018 r., godz. 11.00, pokój nr 3 w siedzibie Urzędu Gminy
2	Rudawa	WR1L/00029756/4	146	0,12	Ps, Lzr,		500 zł do dnia 17.09.2018 r.	3.000		20.09.2018 r., godz. 11.00, pokój nr 3 w siedzibie Urzędu Gminy
3	Smogorzówek	WR1L/00024289/4	230	0,9278	Tereny zieleni		4.000 zł do dnia 17.09.2018 r.	25.000		20.09.2018 r., godz. 12.00, pokój nr 3 w siedzibie Urzędu Gminy
4	Wyszęcice	WR1L/00029774/6	369/1	0,17	Grunty orne		4.000 zł do dnia 17.09.2018 r.	23.000		20.09.2018 r., godz. 13.00, pokój nr 3 w siedzibie Urzędu Gminy

Z ogłoszeniami na sprzedaż nieruchomości można zapoznać się w Referacie Gospodarki Nieruchomościami i Ochrony Środowiska w Urzędzie Gminy Wińsko.

Szczegółowe informacje można uzyskać w pokoju nr 3 oraz pod nr. tel. 71 38 04 229.

Ogłoszenia podaje się na stronach internetowych www.winsko.pl i www.bip.winsko.pl, na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy i miejscowościach, w których położone są nieruchomości oraz w gazecie „Wiadomości Lubuskie”.

Wadium należy wpłacać na konto: Gmina Wińsko PKO BP 07 1020 5226 0000 6602 0527 6458. Dowód wpłaty wadium należy przedłożyć komisji w dniu przetargu.



• Urząd Gminy Wińsko – ul. Plac Wolności 2, 56-160 Wińsko, woj. dolnośląskie
• Tel. 71 38 04 200 • Fax. 71 38 98 366 • NIP: 917-11-60-904 • REGON: 000542008

www.winsko.pl